

BIULETYN KOWIEŃSKI

WILBI.

Nr

Wilno, dnia

10 maja

1926 roku.

31.

Treść numeru:

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

	Dział.	Str.
1. Gra Sowieców wobec Polski i państw bałtyckich.-	I.	1.
2. Umowa o neutralności pomiędzy Niemcami a ZSSR.-	"	1.
3. P. Seljamaa, minister pełnomocny Estonji o stosunkach litewsko-estońskich.-	"	2.
4. Wynurzenia p. Bałodisa posła łotewskiego w Kownie przed konferencją posłów łotewskich w Rydze.-	"	3.
5. Zastrzeżenia litewskie co do stosunków politycznych z Francją./"Lietuvis"/	"	4.

II. ŻYCIE GOSPODARCZE. a/ Stosunki wewnętrzne.

6. Gospodarka leśna i urządzanie lasów litewskich w oświeceniu ministra rolnictwa p. Krupaviciusa.-	II.	1.
7. Nowe projekty taryfy kolejowej.-	"	3.
8. Poprawa ekonomicznego stanu Litwy podług ministra Karvelisa.-	"	4.
9. Szczegóły projektowanej nowej pożyczki dla Kowna.-	"	5.
10. Ruch budowlany w Litwie w roku 1925.-	"	5.

III. ZAGADNIENIA POLITYKI WĘWNETRZNEJ I SPRAWY SPOŁECZNE.

11. W przededniu wyborów na Litwie. Przeobrażenia partyjne i widoki wyborcze.-	III.	1.
12. Bloki list wyborczych w poszczególnych okręgach.-	"	3.
13. Nastroje przedwyborcze na Żmudzi podług urzędówki litewskiej.-	"	4.
14. O tolerowaniu korupcyj przez chrześcijańską demokrację.-	"	5.
15. Przyszłe ukształtowanie się Sejmu./Wywiad "Dnia Kowieńskiego" z Prezesem Centralnego Polskiego Komitetu Wyborczego./-	"	5.

IV-V. ŻYCIE POLSKIE I INNYCH MNIĘJSZOSCI NARODOWYCH.-

16. Szlakiem pogromów./Dzień Kowieński/	IV-V.	1.
17. Wiece protestacyjne w związku z zamknięciem litewskich szkół w Wileńszczyźnie i ich rezolucje wzywające do pogromu polskiego szkolnictwa na Litwie. Rezolucja wiecu akademickiego.-	"	2.
18. Protest Polskiego Komitetu Rodzicielskiego przeciwko rezolucji wiecu w Szańcach.-	"	3.
19. Kazanie w Kościele Karmelickim w Kownie zapowiadające niedawanie rozgrzeszeń za głosowanie na listy polskie	"	4.

	Dziat.	Str.
20. Artykuł "Trinitasa" nawołujący do walki z Polakami w Litwie.-	IV-V.	4.
21. Terror i przedwyborcze gwałty nad ludnością polską. Pogrom polskiego zebrania w Gielwanach.-	"	5.
22. Odezwa Polskiej Frakcji Sejmowej do rodaków z pogranicza w związku ze stosowanym tam terrorem.-	"	5.
23. Nastroje ludności polskiej i horoskopy na przyszłość jej egzystencji.-	"	7.
24. Polska akcja wyborcza. Kandydaci. Bloki z innymi mniejszościami. Listy gadzinowe.-	"	8.
Kandydaci list polskich	"	8.
Odezwa Centralnego Polskiego Komitetu Wyborczego.-	"	9.
Deklaracja robotniczego kandydata p. Giżyńskiego.-	"	10.
Agitacja wyborcza.-	"	10.
Bloki mniejszości.-	"	11.
Listy gadzinowe.-	"	11.
25. Polskie nastroje przedwyborcze i ewentualne korzysci z bloku. /Wwywiad z Prezesem P.C. K.W. p. Römerem./	"	11.
26. Delegacja parafian Piwoszubińskich u księdza Kuchty.-	"	12.

VI. SPRAWY KŁAJPEDZKIE.

27. Pretensje finansowe Kłajpedy do Litwy w oświetleniu litewskim.-	VI.	1.
28. Walka przedwyborcza w kraju Kłajpedzkim /w oświetleniu "Rytasa".-	"	2.

X. KRONIKA. a/Zagraniczna.-

29. Pogłoski w Anglii o jednolitym froncie państw bałtyckich przeciwko Niemcom.-	X.	1.
30. Wizyta przedstawiciela prasy polskiej u pierwszego Ministra francuskiego w Litwie Puaux.-	"	1.
31. Konferencja kolejowa Niemiec, Litwy i ZSSR.	"	1.
32. Francuskie przedstawicielstwo wojskowe na Litwę, Łotwę i Estonję.-	"	1.
33. Zaproszenie Litwy na międzynarodowy kongres abolicjonistyczny.-	"	1.

b/Kronika polityczna.-

34. Wydalenie ks. Wilimasa z partji chrz. dem.	"	1.
35. Episkopat w sprawie wyborów.-	"	2.
36. Ustawa o emeryturach w Gabinetie Ministrów.	"	2.
37. Lista właścicieli domów okręgu Kowieńskiego.	"	2.

c/Kronika wewnętrzna.-

38. Ingres metropolity kowieńskiego i konsekracja nowych biskupów.-	"	2.
39. Powrót arc. Matulewicza i arc. Karewicza.-	"	2.
40. Anulowanie samorządom długu leśnego.-	"	2.

d/Kronika polska i innych mniejsz. narodowych.

41. Represje przedwyborcze w pasie pogranicznym.	"	2.
42. Niedostarczanie "Chaty Rodzinnej".-	"	2.
43. Zjazd "pracomysłnego" rabinatu.-	"	3.

e/Kronika kłajpedzka.-

44. Rozchwywanie się układów o pożyczkę.-	"	3.
---	---	----

45. f. Kronika komunikacyjna i 46. g. Kronika gospodarcza.		
--	--	--

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

Gra Sowietów wobec Polski i państw bałtyckich. -

Podług "Telegraf'u" z Hagi:

Rząd sowiecki polecił swoim agentom w Polsce i innych krajach ościennych rozpocząć rokowania o traktaty gwarancyjne, nieagresji, neutralności i przynajmniej. Sowiety starają się dostać we własne ręce barierę pokojową, jaką polityka brzytwyjska wymyśliła dla zabezpieczenia tyłów Anglii, a również i Ameryki na wypadek komplikacji zamorskich. Rosja barierę tę będzie się starała eksploatować przez okres rewolucjonizowania Azji, a później, już jako niepotrzebną przeszkodę, rozsadzić. Sowieta chodzi o zawarcie oddzielnych traktatów z grupą bałtycką, Finlandją i Polską. W gruncie rzeczy nacjonalizm rosyjski dąży do wcielenia krajów ościennych, należących dawniej do Rosji, jako samodzielnych republik sowieckich. Gwarancja granic, proponowana przez Rosję, oznacza przeto niewiele, o ile równocześnie nie będzie zagwarantowana niepodległość polityczno-nacjonalna, a tej gwarancji nie należy od Kremla oczekiwać. -

Charakterystycznym jest moment, w którym gwarancję tę proponowano. Jasne jest, że chodzi tu o położenie kresu aspiracjom Polski do wzmocnienia wpływów nad szeregiem państw ościennych. Ostatecznym powodem do tego jest fakt, że Polska cieszy się w Genewie interesowną przychylnością rządu angielskiego i przeto ma szansę pozyskania moźnej pozycji stałego członka Rady. Zanim to nastąpi, muszą kraje ościenne być rozdzielone i oddzielnie przyniesione do rydwanu rosyjskiego. Obawa, że Polska, jako protegowana Brianda i Chamberlaina, potrafi doprowadzić do Locarna państw ościennych /bałtyckich/ pod auspicjami Zachodu, wydała się Czerwiniowi wystarczającym powodem, aby w tym czasie zainteresować. Dlatego oddzielnie od Polski, a razem z Łotwą i Estonją, ma być wciągnięta Litwa do traktatu. Otworzy to Rosji drogę ku morzu i Niemcom. Jednocześnie Rosja stara się uzyskać od Niemiec manifestacyjne potwierdzenie Rapallo i wyraźne oświadczenie ewentualnej nieinterwencji przeciwko Sowieta. Przeżywamy więc pisze "Telegraf" - dyplomatyczny turniej pomiędzy Londynem a Moskwą o wschodnio-europejskie "noman's land" z Polską, jako najwyższą stawką, a zarazem częściowo arbitrem. -

Umowa o neutralności pomiędzy Niemcami a ZSSR. -

"Lietuva" N. 94 z 28/IV. 26. r. Streszczenie. -

Autor po przytoczeniu wszystkich punktów traktatu oraz treści not Stressemana i Krestinskiego, cytując słowa Litwinowa, jakie ten ostatni miał wypowiedzieć na zebraniu komitetu wykonawczego, "Nie wiem - powiedział Litwinow - czy Niemcy są pewni, że nie grozi im niebezpieczeństwo, lecz Rosja widzi swe niebezpieczeństwo w niezgodzie niektórych państw. Umowa ta zmniejsza możliwość napadu. Jest ona sprzeczna z duchem Locarna, jeżeli Locarno oznacza izolację od ZSSR. Umowa nie zawiera żadnych tajnych klauzul, ani żadnych tajnych protokołów uzupełnień. Rosja Sowiecka nie bierze na to, że jej położenie międzynarodowe znacznie się wzmocniło, przecie nie może nie zwracać uwagi na możliwość skierowania przeciwko niej zbiorowego napadu". -

Po scharakteryzowaniu nastrojów prasy zagranicznej, dotychczasowych zawarci tej umowy /a więc prasy francuskiej, angielskiej i amerykańskiej/ autor przystępuje do analizy z litewskiego punktu widzenia i stwierdza, że bez wątpienia traktat ten, zwłaszcza jego tak szybkie zrealizowanie, należy uważać, jako bezpośredni skutek nieudanej sesji genewskiej. Jeszcze przed wszczęciem prób dostania się do Ligi Narodów, w prasie i społeczeństwie

1. 3. 1917. 1. 3. 1917. 1. 3. 1917.

1. 3. 1917. 1. 3. 1917. 1. 3. 1917.

1. 3. 1917. 1. 3. 1917. 1. 3. 1917.

1. 3. 1917. 1. 3. 1917. 1. 3. 1917.

1. 3. 1917. 1. 3. 1917. 1. 3. 1917.

1. 3. 1917. 1. 3. 1917. 1. 3. 1917.

1. 3. 1917. 1. 3. 1917. 1. 3. 1917.

niemieckiem ścierały się zdania, co do tego, czy Niemcy mają skierować swą orientację na zachód czy na wschód. Po Locarno wszystkim się zdawało, iż zwyciężyła orientacja zachodnia: Niemcy podpisały umowę locarnę, nie bacząc na wyraźne niezadowolenie Rosji Sowieckiej. Wszelako w Genewie się okazało, że i najważniejsi z pośród lokarnęczyków nie bardzo są skłonni ku temu, by krocząc po linii przez Locarno wytkniętej, Rozpoczęły się intrvgi, które doprowadziły do zerwania sesji. Niemcy nie zostali do Ligi Narodów przyjęci. To niepowodzenie genewskie wzmocniło w Niemczech zwolenników orientacji wschodniej, a za jej zwycięstwo należo uważać podpisanie traktatu z Sowiecami. Niemcy znalazły się w ten sposób na krzyżujących się drogach w swego rodzaju położeniu osła Burydanowskiego.--

P. Seljamaa o stosunkach litewsko-estońskich.--

"Lietuva" N. 90 z dn. 23/IV. Wwwiad z ministrem pełnomocnym na Łotwę i Litwę p. Seljamaa.--

Estonja ma wspólnego przedstawiciela na Łotwę i Litwę, przyczem stała siedzibą poselstwa jest Ryga.

Przybyły do Kowna nadzwyczajny poseł estoński i pełnomocny minister w Litwie i Łotwie p. Seljamaa w rozmowie z korespondentem Eltv oświadczył, iż stosunki pomiędzy Litwą i Estonją są zupełnie normalne i przeważnie. Oba państwa muszą szukać dróg do jeszcze ściślejszego zbliżenia. Tutaj może pomóc inicjatywa samych społeczeństw.

Tego lata w Estonji społeczeństwo litewskie będzie miało okazję do zapoznania się z życiem Estonji. W czerwcu w mieście Tartu odbędzie się wielkie święto pieśni przy udziale około 10-15 tysięcy osób. P. poseł wyraża życzenie, aby Litwini licznie je odwiedzili. Dn. 28-29 w Tartu zwołuje się międzynarodowy kongres trzeźwości, w którym również wezmą udział przedstawiciele Litwy. Spodziewanym jest także udział Litwy w jarmarku w Tallinie. Również młodzież litewska mogłaby wziąć udział w urządzonym w Estonji międzynarodowym święcie młodzieży.

Takie zbliżenie społeczeństw litewskiego i estońskiego przewidywałoby się zdaniem p. posła, do zbliżenia politycznego.

W dziedzinie ekonomicznej potrzebne jest zawarcie traktatu handlowego, niezawartego dotychczas nie z winy Estonji.--

Zagadnieniy w sprawie związku państw bałtyckich, estoński minister wypowiedział następujący pogląd:

Politycy Estonji są tego zdania, iż zasadniczo wszystkie państwa bałtyckie winny przystąpić do związku bałtyckiego. Muszę otwarcie powiedzieć, że w Estonji, w naszym parlamencie ok. 90% wszystkich posłów są zdecydowani dążyć ku wielkiemu związkowi bałtyckiemu z Polską i Finlandją. Jest to jednak poważne zadanie na drodze którego znajduje się wiele przeszkód. Dlatego też w Estonji daje się zauważyć tendencja, zanim cel ten zostanie urzeczywistniony do tymczasowego ukontentowania się mniejszemi, lecz zato bliższemi celami. Zgadzamy się zawrzeć z Litwą ścisły układ polityczny, jaki mamy z Łotwą i pragnielibyśmy by Litwa przyłączyła się do istniejącego związku Estonji z Łotwą.

W dalszym ciągu na zapytanie, jak się zapatruje Estonja na sprawę Wileńską p. Seljamaa oświadczył: Jesteśmy dalecy nasiedzi. Stosunki nasze są również dobre jak z Litwą, tak z Polską, ponieważ z temi państwami nie ma żadnych spornych kwestyj. Dyplomaci Estonji zawsze wyrażali opinie, że spór litewsko-polski co do Wilna jest wzajemnym sporem tylko tych dwóch państw, to też dyplomacja estońska nie mieszała się do tych stosunków, ponieważ dopomóc tutaj nie można.--

Co się tyczy stosunków Estonji względem ZSSR, to minister powiedział, że są obecnie normalne. Wprowadzie były one naciągnięte po putschu z dnia 1 grudnia 1924 roku, ponieważ w putschu tym brała udział III międzynarodówka, posiadająca przystulisko na terytorjum ZSSR, lecz rząd moskiewski oficjalnie zawsze zaznacza,

Wobec tego, że w sprawie tej nie ma jeszcze żadnego postanowienia sądu, przeto nie można było wyznaczyć dnia, w którym miałyby być przeprowadzone przesłuchania. Wobec tego, że w sprawie tej nie ma jeszcze żadnego postanowienia sądu, przeto nie można było wyznaczyć dnia, w którym miałyby być przeprowadzone przesłuchania.

17:11:11 1:2422

Wobec tego, że w sprawie tej nie ma jeszcze żadnego postanowienia sądu, przeto nie można było wyznaczyć dnia, w którym miałyby być przeprowadzone przesłuchania.

Wobec tego, że w sprawie tej nie ma jeszcze żadnego postanowienia sądu, przeto nie można było wyznaczyć dnia, w którym miałyby być przeprowadzone przesłuchania. Wobec tego, że w sprawie tej nie ma jeszcze żadnego postanowienia sądu, przeto nie można było wyznaczyć dnia, w którym miałyby być przeprowadzone przesłuchania.

że ZSSR nie odpowiada za działanie III Międzynarodówki w całości. Estonja nie ma powodu wątpić. W sprawie propozycji układów z ZSSR były tylko komunistyczne rozmowy w Tallinie i zasadniczo Estonja w sprawie tej działa wspólnie z Łotwą.

Przechodząc do stosunków estońsko-łotewskich minister oświadczył, że: "Sprawa unji ekonomicznej narazie utknęła na martwym punkcie. Oczekiwana jest obecnie w tej sprawie delegacja łotewska z p. Ulmanisem na czele, przysługuje której odwieka się z powodu wewnętrznych stosunków Łotwy, lecz naogół unja dotychczas dała obustronne udogodnienia i korzyści - zarówno polityczne jak kulturalne. Tak więc zniesione są wizy, co stanowi duży ułatwienie w komunikacji. Obywatele obu państw w każdym z nich mogą posiadać nieruchomości, przysługują im też te same prawa. W dziedzinach kulturalno-narodowych i oświatowych związek wprowadza dużo udogodnień. Również autorytet składowych państw w oczach Zachodu przez Związek został podniesiony."

Współpracownik "Lietuvy" od siebie dodaje, że nie należy wątpić, iż stosunki między Litwą i Estonją są przyjazne, lecz jednocześnie trzeba uczynić wysiłek, by je ustawicznie rozszerzać i wzmacniać. Należy wykorzystać wszystkie możliwe środki i drogi. Związek bałtycki z trzech sąsiadujących państw jest naturalnym zadaniem ich polityki, jest w konkretnych granicach możliwości, ponieważ nie ma zasadniczych podstaw do rozdziału pomiędzy temi państwami. Trzeba tylko sobie przypomnieć, by zrealizowanie tego związku było o ile tylko można przyspieszone.

Poruszenia p. Bałodisa posła łotewskiego w Kownie przed konferencją posłów łotewskich w Rydze.

"Lietuva" N. 83 z 15/IV. Wywiad z posłem łotewskim w Kownie przedstawiciela "Lietuvy".

Posel łotewski w Kownie p. A. Bałodis w wywiadzie udzielonym współpracownikowi "Lietuvy" poruszył następujące kwestje: 1/Cel swej podróży do Rygi i kwestje umów z poszczególnymi państwami, ze szczególnym uwzględnieniem kwestji umów o nieagresji z ZSSR, 2/Stosunki łotewsko-litewskie, 3/Kwestja udziału Polski w Związku państw nadbałtyckich i 4/polsko-łotewskie stosunki ekonomiczne.

A. Bałodis oświadczył, że jedzie do Rygi by wraz z szeregiem innych posłów łotewskich wziąć udział we wspólnej konferencji. W konferencji tej wezmą też udział pełnomocni ministrowie łotewscy z Helsingforsu, Tallinu, Warszawy i Moskwy. Celem najważniejszych tych konferencji, które Łotwa w miarę możliwości urządza co rok - jest wzajemne poinformowanie się co do stanu poszczególnych państw oraz uświadomienie i skonkretyzowanie postępowania na przyszłość. Na obecnej konferencji na pierwszy plan wysuną się kwestje: unji celnej z Estonją, umowy ekonomicznej z Litwą i handlowej z Polską - a być może, że i z ZSSR. Umowę z ZSSR wysuwa się w kołach łotewskich na pierwszy plan ponad wszystkie umowy handlowe i kwestja ta przeto wymaga wszechstronnego rozpatrzenia.

Umowa o nieagresji z ZSSR.

Prawdopodobnem jest, że będzie rozpatrywana sprawa umów o nieagresji, lub nawet możliwość umowy o neutralności. Obdwa te zagadnienia należy uważać, jako bardzo aktualne, gdyż po części zaznacza się w nich modernistyczna tendencja, by w miarę możliwości dostosować locarneskie postulaty do zagadnień Wschodniej Europy.

Na zapytanie, czy Łotwa wyobraża sobie omawianą sprawę jako umowę pomiędzy grupą państw nadbałtyckich a ZSSR, czy też między poszczególnymi państwami, pos. Bałodis odpowiedział, iż mimo, że nie znane nam jest dokładnie stanowisko obecnego rządu,

[illegible]

[The page contains faint, illegible markings or bleed-through from another document.]

1947

zapewnić wszakże może, iż Łotwa popełniłaby błąd polityczny, gdyby ustosunkowała się neutralnie względem swych sąsiadów.--

Stosunki łotewsko-litewskie.--

Na zapytanie, jak poseł ocenia obecne stosunki łotewsko-litewskie, jak się zapatruje na rozwój ich w przyszłości oraz czem sobie należy tłumaczyć, że wszystkie dotychczasowe dążenia do nawiązania bliższych stosunków wydały tak nikłe owoce - poseł odpowiadając w ten sposób: Sądze, podobnie jak Pan, iż ze stosunków łotewsko-litewskich nie doczekaliśmy się spodziewanych rezultatów. Pierwszą przeszkodę stanowi poważny spór w kwestjach terytorjalnych pomiędzy Litwą a Polską. Uważam, że powinniśmy dokładać jaknajwięcej starań, by na drodze wzajemnego zbliżania się nie stawiać jedni drugiemu takich przeszkód. Ujemnie też wpływa na rozwój naszych stosunków okoliczność częstych zmian rządów, oczekiwane kryzysy i zbyt zastrzone walki partyjne, z racji których oba państwa poświęcają dużo energii na sprawy wewnętrzne. Nieprzyjemne wrażenie wywołuje okoliczność istnienia prądów, które uważają, że współpraca między Litwą a Łotwą możliwa jest tylko wtedy, jeżeli jednostki poczynania swe połączą jednocześnie u najdawniejszymi zagadnienia polityki zagranicznej. Niema tego w życiu między narodowem - nawet wśród państw już zjednoczonych.--

Lecz my ze swej strony i na przyszłość wkładamy jak najwięcej wysiłków i starań - podobnie, jak to czyniliśmy dotychczas, by kulturalne, ekonomiczne i polityczne stosunki łotewsko-litewskie szczybiej się rozwijały. Jestem optymistą, wierzę, że podjęta umowa arbitrażowa, konwencja ekonomiczna i szereg innych drobnych umów natury technicznej uzyskają rychło swą ostateczną formę z korzyścią dla obu państw.

Sprawa udziału Polski w związku państw nadbałtyckich.--

Na pytanie, czy dnia ~~zdamien~~ dla polityki Łotwy korzystnym będzie udział Polski w ewentualnym związku państw Nadbałtyckich? p. minister odpowiedział, iż sądzi, że udział Polski mógłby być dla Łotwy, a przy pewnych warunkach i dla innych państw - bardzo pożądany.--

Polsko-łotewskie stosunki ekonomiczne.--

Na zapytanie, czy Łotwa jest zadowolona ze swych stosunków z Polską oraz jak wogóle przedstawiają się stosunki ekonomiczne pomiędzy temi krajami p. minister odpowiedział, że w tej dziedzinie zaznacza się dość duży niepokój, ponieważ Polska utrudnia eksport łotewski do siebie i tranżyt przez Polskę. Tymczasem polskie produkty znajdują na Łotwie wygodny rynek zbytu, ponieważ Łotysze są zamożni konsekwentnymi stronnikami wolnego handlu. Polska natomiast prowadzi w stosunku do wwożonych towarów system kontyngensowy, który jest niedogodny dla państw, nieposiadających takich traktatów handlowych. Z Polską dotychczas nie udało się stworzyć nawet czasowej umowy handlowej z tego powodu, że Polska nie chce przyjąć ani t. zw. nadbałtyckiej klauzuli ani ZSSR. Rząd łotewski ze swej strony, jak widać, nie czuje się w możności wyrzeczenia się tak zasadniczych warunków, które figurują we wszystkich łotewskich umowach handlowych, a które utrzymywane są w łotewskiej ekonomicznej polityce zagranicznej, jako rzecz nie mogąca ulec zmianie.--

Litwini nawołują do ostrożności w stosunkach politycznych z Francuzami

"Lietuvia" N. 16 z dn. 23/IV. 26. Art. "Times Danaos".--

Autor na wstępie przypomina wszystkie "przestępstwa" /złamanie traktatu suwalskiego, zabranie Wilna, prześladowanie mniejszości narodowych, samowolne ustanowienie kliszczobłocko-kiernowskiej linii, zamknięcie szkół litewskich/ jakich rzekomo

Polska dopuściła się względem Litwy, które jeśli nie znalazły aprobaty, to w każdym razie nie znalazły i sprzeciwu w państwach Ententy - poczem powiada, iż wobec takiego postępowania Polaków społeczeństwo litewskie nie pojmuje i dziwi się, jak p. Puaux, nowoprzybły francuski minister pełnomocny, uznał za stosowne wobec tych wszystkich krzwd przez Litwę doznanych, mówić w swej mowie powitalnej, właśnie o potrzebie nie naprawy tych krzwd, a jedynie p. o potrzebie harmonji i zgodnych umów pomiędzy obu narodami. -

Ze szczególnym naciskiem podkreśla autor ostatnio wykreśloną przez Polskę nową linię graniczną na odcinku Kliszebioc-kim i zajęcie w ten nowych 14 klm. kw. litewskiego terytorjum. Na nową agresję tę ze strony Polski państwa Ententy, jak również Liga Narodów, te strażnice sprawiedliwości, również nie zareagowały. To też zdziwienie ogarnia społeczeństwo litewskie, że p. Puaux, nowy pełnomocnik Francji, jak może chce od Litwinów ustepliwości i dążenia do zgody, kiedy w przeciwniku nie widać tych przymiotów. Stosunki Litwinów z Francuzami nie były dotychczas serdeczne, ale nie były dotychczas i złe, jednak z tego nie wynika, by Litwa poszła na ustępstwa i wwrzeczenia się swoich praw, gdy od jej przeciwnika nie żąda się spełnienia elementarnych zasad przyzwoitości. Litwa nie może wyrzec się swojej niepodległości z powodu czwchś z miarów imperjalistycznych. Charakterystycznym objawem ustosunkowywania się Francji do Litwy jest również wycieczka do Polski p. Paul-Boncoura, który badając kliszebioc-kiernowski incydent nie uznał za potrzebne również wysłuchania i drugiej strony - Litwinów. Francuzi, jak zawsze skłonni są rozpatrywać sprawy oczyma Polski. Nie ~~kwazę~~ inaczej traktował sprawę sen. Reynald. Przybył w celu zapoznania się z krajami nadbałtyckimi - na zatrzymanie się w Kownie znalazł zaledwie kilka godzin czasu. Czyż należało usprawiedliwiać zdziwienie litewskiego społeczeństwa, gdy Reynald odpowiedział przecząco na zapytanie dziennikarzy, czy jego współrodacy znają prawdziwy stosunek Litwinów względem Polski. W sprawie rozwiązania kwestji wileńskiej, według p. senatora, Francuzi nie są zainteresowani, natomiast kwestję zatargu w rejonie Kliszebioc-kiernowskim Litwini powinni skierować do Ligi Narodów ... do tej samej Ligi Narodów, która systematycznie rozwiązuje sprawy na niekorzyść Litwy. -

Ze Francja nie jest dokładnie poinformowana o sprawach państwa litewskiego, to dlatego, że dotychczasowi posłowie francuscy nie stali na wysokości swego zadania. Czyż można było przypuszczać, że nie zostaną w prawdziwym świetle przedstawione sprawy przez p. Chardgny, który będąc na Litwie po złamaniu suwalskiej umowy, sam na froncie przebywając widział, jak Polacy na odcinku kolejowym pomiędzy Lidą a Wilnem przewozili broń francuską podczas marszu na Wilno. Istotnie, ten pan, mając przed oczyma dowód bandytyzmu Polaków - nie poważniejszego wypowiedzieć nie zdołał prócz powtarzania: "C'est très comique". Mogło mu się to wydawać i śmiesznem, lecz nie było to śmiesznem dla Litwinów. -

Należy zaznaczyć, że cała dotychczasowa prasa francuska, jeżeli coś pisze o Litwie to pod wpływem polskich inspiracji, dość wspomnieć ostatnie wystąpienie "Victoire", która powtarza polskie doniesienia, że lasok Kliszebioc-kiernowski został napadnięty przez armję litewską prowadzoną przez niemieckie zwierzchnictwo /sic./ Albo ci panowie a la Edmund de Menzie, który złowrogo i niekulturalnie na łamach prasy napastowali przedstawiciela litewskiego - Galvanaskasa. Nie przynosi to zaszczytu prasie francuskiej. Blaczego prasa angielska, skandynawska, amerykańska i inne są lepiej od francuskiej informowane o stanie rzeczy na Litwie. -

W zakończeniu swego artykułu autor powiada, iż przykro mu było wypowiadać powyższe, tem więcej, że w społeczeństwie litewskim mogą wziąć mu za złe przygotowanie tego rodzaju przyjęcia dla świeżo przybyłego posła francuskiego. Autor powiada, że dobrą jest rzeczą dobra wola, lecz nieganna ostrożność; nieświadomionych Francuzów w sprawie zatargu polsko-litewskiego odsyła do broszurki p. P. Wilejszysa p. t. "Le conflit polonais-lithuanien N. 2." - i kończy swe wweody słowami: "amicus Plato, sed magis amica veritas". -

II. ŻYCIE GOSPODARCZE. a/ Stosunki z zagranicą. --

Gospodarka leśna i zarządzanie lasów litewskich w oświetleniu min. rolnictwa Krupaviciusa. --

"Rytas". N. 85. Artykuł: "Gospodarka lasów litewskich i ich zarządzanie". Streszczenie. --

Niedostateczna ilość lasu na własne potrzeby.

Litwa nie jest krajem wybitnie zalesionym. Lasy stanowią 17% powierzchni. W tych 17% obficie jednak zalesionej przestrzeni jest zaledwie 667.776 ha /na 861.672 ha ogólnego obszaru leśnego/

Pozostałość stanowią: 35.000 ha lasów przerzedzonych, 5.530 ha kultur, 74.637 ha poręby niezalesione, 11.727 ha ziemia orna, 24.688 ha łąki, 44.196 ha błota i źródła /nieściskość w danych. Przyp. tłum. /.

Pomijając sam fakt, że właściwy obszar zalesiony jest nieduży - sytuację pogarsza jeszcze to, że lasy w nie w jednakowym stopniu są przetrzebione w poszczególnych częściach Litwy. Tak np: w pow. Trockim zalesienie sięga blisko 46%, w Marjampolskim - 25%, w Uciańskim - 35%, podczas gdy w pow. Wilkomierskim tylko 12%, w Rakiskim - 9% i w Wylkowyszkowskim zaledwie 5%. Ten ostatni powiat odczuwa kompletny głód drzewa i mieszkańcy muszą przewozić je z sąsiednich powiatów. Oto jest jednak z główniejszych przyczyn, które czynią kwestję lasów na Litwie bardzo aktualną.

Z drugiej strony zapotrzebowanie na materiały leśne jest bardzo duże, znacznie większe niż przed wojną. Przed wojną w kraju nie przeprowadzało się żadnych reform, lecz teraz wobec przeprowadzenia na Litwie reformy rolnej jest stałe zapotrzebowanie materiałów leśnych przy zabudowywaniu się nowoosiedleńców. Prócz tego w kraju jest dużo pogorzelców wojennych, których również należy zaspokoić. Tak więc drzewa na budowę potrzebą przerażająca ilość. Na Litwie jest 70.000 nowoosiedleńców, którzy wznieść muszą 150.000 nowych zabudowań, 1.300.000 ha jest przeznaczonych na komasację dla przeprowadzenia której wznieść trzeba będzie około 170.000 nowych zabudowań, do tego dojdzie naprawa starych budynków i inne potrzeby związane z przejściem na nowe osiedla. Zatem więc ma stanąć 320.000 nowych zabudowań. W ciągu 10 lat powstanie nowe zapotrzebowanie spowodowane pożarami, zużyciem zabudowań i potrzebą ich naprawy a także nowym podziałem gospodarstw. Wobec tego do powyżej wymienionych 320.000 zabudowań dojdzie 100 z górą tysięcy innych budynków. Pod uwagę bierze się okres 10-letni dlatego, że komasacja wsi i parcelacja dworów - przy najlepszych chęciach nie da się wcześniej przeprowadzić. Podział dworów wprowadzie do biegnie końca za dwa lata, lecz komasacji wsi będzie trwała z 8 lat, ponieważ podziałowi podlegnie z górą 1.300.000 ha. Z obliczeń wynika, że rocznie trzeba by wznieść około 45.000 nowych zabudowań. Z jednego ha przeciętnego lasu można wznieść trzy zabudowania - jedynie na same tylko stawianie nowych zabudowań trzeba by rocznie przeznaczyć z 15.000 ha lasu. Drzewo na materiał opał, na materiały, na sprzęty łącznie z drzewem konsumowanym przez miasta rocznie potrzeba w ha: 7.000. Czyli, że na zaspokojenie tych wszystkich potrzeb, które obecnie życie wysuwa, trzeba by wycinać rocznie około 22.000 ha lasu

Roczna norma wycinania lasów. --

Roczna norma wycinania lasów przyjęta została w wysokości jednej setnej całego obszaru leśnego po odrzuceniu ziem ornej, łąk, błot i wód. Wprawdzie Litwa - w świetle opisów historycznych miała być krajem obficie zalesionym, lecz doprowadziła ją do dzisiejszego stanu cały szereg przyczyn, jako to: naukowa gospodarka rolnicza, wojna wszechświatowa, wkręcenie za okupacji niemieckiej oraz kradzieże okolicznej ludności. --

1917-18-19

1. 2. 3. 4. 5. 6. 7. 8. 9. 10. 11. 12. 13. 14. 15. 16. 17. 18. 19. 20. 21. 22. 23. 24. 25. 26. 27. 28. 29. 30. 31. 32. 33. 34. 35. 36. 37. 38. 39. 40. 41. 42. 43. 44. 45. 46. 47. 48. 49. 50. 51. 52. 53. 54. 55. 56. 57. 58. 59. 60. 61. 62. 63. 64. 65. 66. 67. 68. 69. 70. 71. 72. 73. 74. 75. 76. 77. 78. 79. 80. 81. 82. 83. 84. 85. 86. 87. 88. 89. 90. 91. 92. 93. 94. 95. 96. 97. 98. 99. 100. 101. 102. 103. 104. 105. 106. 107. 108. 109. 110. 111. 112. 113. 114. 115. 116. 117. 118. 119. 120. 121. 122. 123. 124. 125. 126. 127. 128. 129. 130. 131. 132. 133. 134. 135. 136. 137. 138. 139. 140. 141. 142. 143. 144. 145. 146. 147. 148. 149. 150. 151. 152. 153. 154. 155. 156. 157. 158. 159. 160. 161. 162. 163. 164. 165. 166. 167. 168. 169. 170. 171. 172. 173. 174. 175. 176. 177. 178. 179. 180. 181. 182. 183. 184. 185. 186. 187. 188. 189. 190. 191. 192. 193. 194. 195. 196. 197. 198. 199. 200. 201. 202. 203. 204. 205. 206. 207. 208. 209. 210. 211. 212. 213. 214. 215. 216. 217. 218. 219. 220. 221. 222. 223. 224. 225. 226. 227. 228. 229. 230. 231. 232. 233. 234. 235. 236. 237. 238. 239. 240. 241. 242. 243. 244. 245. 246. 247. 248. 249. 250. 251. 252. 253. 254. 255. 256. 257. 258. 259. 260. 261. 262. 263. 264. 265. 266. 267. 268. 269. 270. 271. 272. 273. 274. 275. 276. 277. 278. 279. 280. 281. 282. 283. 284. 285. 286. 287. 288. 289. 290. 291. 292. 293. 294. 295. 296. 297. 298. 299. 300. 301. 302. 303. 304. 305. 306. 307. 308. 309. 310. 311. 312. 313. 314. 315. 316. 317. 318. 319. 320. 321. 322. 323. 324. 325. 326. 327. 328. 329. 330. 331. 332. 333. 334. 335. 336. 337. 338. 339. 340. 341. 342. 343. 344. 345. 346. 347. 348. 349. 350. 351. 352. 353. 354. 355. 356. 357. 358. 359. 360. 361. 362. 363. 364. 365. 366. 367. 368. 369. 370. 371. 372. 373. 374. 375. 376. 377. 378. 379. 380. 381. 382. 383. 384. 385. 386. 387. 388. 389. 390. 391. 392. 393. 394. 395. 396. 397. 398. 399. 400. 401. 402. 403. 404. 405. 406. 407. 408. 409. 410. 411. 412. 413. 414. 415. 416. 417. 418. 419. 420. 421. 422. 423. 424. 425. 426. 427. 428. 429. 430. 431. 432. 433. 434. 435. 436. 437. 438. 439. 440. 441. 442. 443. 444. 445. 446. 447. 448. 449. 450. 451. 452. 453. 454. 455. 456. 457. 458. 459. 460. 461. 462. 463. 464. 465. 466. 467. 468. 469. 470. 471. 472. 473. 474. 475. 476. 477. 478. 479. 480. 481. 482. 483. 484. 485. 486. 487. 488. 489. 490. 491. 492. 493. 494. 495. 496. 497. 498. 499. 500. 501. 502. 503. 504. 505. 506. 507. 508. 509. 510. 511. 512. 513. 514. 515. 516. 517. 518. 519. 520. 521. 522. 523. 524. 525. 526. 527. 528. 529. 530. 531. 532. 533. 534. 535. 536. 537. 538. 539. 540. 541. 542. 543. 544. 545. 546. 547. 548. 549. 550. 551. 552. 553. 554. 555. 556. 557. 558. 559. 560. 561. 562. 563. 564. 565. 566. 567. 568. 569. 570. 571. 572. 573. 574. 575. 576. 577. 578. 579. 580. 581. 582. 583. 584. 585. 586. 587. 588. 589. 590. 591. 592. 593. 594. 595. 596. 597. 598. 599. 600. 601. 602. 603. 604. 605. 606. 607. 608. 609. 610. 611. 612. 613. 614. 615. 616. 617. 618. 619. 620. 621. 622. 623. 624. 625. 626. 627. 628. 629. 630. 631. 632. 633. 634. 635. 636. 637. 638. 639. 640. 641. 642. 643. 644. 645. 646. 647. 648. 649. 650. 651. 652. 653. 654. 655. 656. 657. 658. 659. 660. 661. 662. 663. 664. 665. 666. 667. 668. 669. 670. 671. 672. 673. 674. 675. 676. 677. 678. 679. 680. 681. 682. 683. 684. 685. 686. 687. 688. 689. 690. 691. 692. 693. 694. 695. 696. 697. 698. 699. 700. 701. 702. 703. 704. 705. 706. 707. 708. 709. 710. 711. 712. 713. 714. 715. 716. 717. 718. 719. 720. 721. 722. 723. 724. 725. 726. 727. 728. 729. 730. 731. 732. 733. 734. 735. 736. 737. 738. 739. 740. 741. 742. 743. 744. 745. 746. 747. 748. 749. 750. 751. 752. 753. 754. 755. 756. 757. 758. 759. 760. 761. 762. 763. 764. 765. 766. 767. 768. 769. 770. 771. 772. 773. 774. 775. 776. 777. 778. 779. 780. 781. 782. 783. 784. 785. 786. 787. 788. 789. 790. 791. 792. 793. 794. 795. 796. 797. 798. 799. 800. 801. 802. 803. 804. 805. 806. 807. 808. 809. 810. 811. 812. 813. 814. 815. 816. 817. 818. 819. 820. 821. 822. 823. 824. 825. 826. 827. 828. 829. 830. 831. 832. 833. 834. 835. 836. 837. 838. 839. 840. 84

... ..
... ..
... ..
... ..
... ..
... ..
... ..

"Ryba" N. 85. Arkiviz. Podoba i jancz Interes i ich

... ..

1. The first of these is the fact that the majority of the population of the United States is of European descent, and that the majority of the population of the United States is of European descent.

[illegible]

[The page contains faint, illegible markings.]

[illegible]

10-10-68

The following table shows the results of the survey conducted in the year 1990. The data is presented in the following format:

| Category | Value |
|-------------|--------|
| Category 1 | 10.00 |
| Category 2 | 15.00 |
| Category 3 | 20.00 |
| Category 4 | 25.00 |
| Category 5 | 30.00 |
| Category 6 | 35.00 |
| Category 7 | 40.00 |
| Category 8 | 45.00 |
| Category 9 | 50.00 |
| Category 10 | 55.00 |
| Category 11 | 60.00 |
| Category 12 | 65.00 |
| Category 13 | 70.00 |
| Category 14 | 75.00 |
| Category 15 | 80.00 |
| Category 16 | 85.00 |
| Category 17 | 90.00 |
| Category 18 | 95.00 |
| Category 19 | 100.00 |

W tym celu należy przede wszystkim wypracować jednolity system polityki gospodarczej, który będzie oparty na zasadach równości i sprawiedliwości. W tym celu należy przede wszystkim wypracować jednolity system polityki gospodarczej, który będzie oparty na zasadach równości i sprawiedliwości.

Powyżej przedstawiona statystyka materiałów leśnych stwarza po-
sepnny obraz i każe wyciągnąć wniosek, że Litwa nie da się odbu-
dować materiałem drzewnym. Litwa powinna przejść do budownictwa
z materiałów ogniotrwałych. Ministerstwo Rolnictwa zdawało so-
bie z tego sprawę i w tej dziedzinie dawno już ma za sobą szereg
dokonanych prac początkowych. W roku bieżącym wypuszczono pierw-
szą grupę majstrów-fachowców z dziedziny wiejskiego budownict-
wa ogniotrwałego. Obecnie w Ministerstwie Rolnictwa komisja rze-
czoznawców opracowuje plan odbudowy wsi litewskiej z materiałów
ogniotrwałych. W roku bieżącym ma się zacząć sama odbudowa. Na
przeszkodzie staje jednak brak zrozumienia i inicjatywy ze stro-
ny ludności.

Co się tyczy strony finansowej tych zamierzeń - to na-
leży zaznaczyć, że rząd w miarę możliwości idzie z pomocą. Pomoc ta
przedewszystkiem wyraża się w udzielaniu sił technicznych, pla-
nów budowniczych a wreszcie i w pieniężnym kredycie.

Używanie drzewa na ~~opał~~ opał powinno być uważane na
Litwie za karygodne ze względu na obfitość złóż torfowych.

Sprawa systemu eksploatacji lasów.

Wobec ministerstwa staje obecnie zagadnienie systemu
eksploatacji leśnej, a raczej rozdziału drzewa na potrzeby miej-
scowe drogą przetargów, czy też z góry ustalonych cen dostosowa-
nych do możliwości i potrzeb ludności. Niema w Europie kraju, w
którymby las był wyrabany, czy sprzedawany bez licytacji. Rosja
wprawdzie przy wycinaniu drzewa z lasów nie posługiwała się prze-
targami, ale to tylko w dobie zamieszek rewolucyjnych, gdy nie by-
ło żadnej władzy. Lecz obecnie i Rosja wprowadziła system licyta-
cyjny. Na Litwie, w okresie, kiedy nie było żadnej władzy - też
miało miejsce sprzedawanie lasu bez licytacji. Początkowy socja-
listyczny rząd litewski /?/ przytrzymywał się systemu przetar-
gów, z chwilą jednak przejęcia Ministerstwa Rolnictwa przez M.
Krupaviciusa sprawa przetargów musiała ulec zmianie ze względu
na potrzeby ludności.

Za zarządzania Ministerstwem przez poprzednika p. M. Kru-
paviciusa las bez licytacji mogli otrzymać jedynie powojenni po-
gorzelcy. Obecnie zaś mogą otrzymać go bez przetargów: powojenni
pogorzelcy, pogorzelcy wogóle, nowosiedleńcy oraz ci, którzy z
wiosek przenoszą się na kolonie - słowem wszyscy budujący się,
każdy do 90 festmetrów. Bardziej niezamożni otrzymują drzewo po
zniżonej cenie i na pięcioletnią wypłatę. Czasem się zdarza, że
ulgi te nie zostają udzielane - w wypadkach, gdy komisja leśna
kieruje się względami bardziej partyjnymi, niż potrzebą mieszkań-
ców. Ministerstwo rozpatruje wszystkie skargi i stara się o to,
by podobne rzeczy nie miały miejsca.

Państwo na powyższych ulgach traci od 2 - 3 milionów
litów. Jest rzeczą jasną i zrozumiałą, że nowosiedleńcy są zbyt
niezamożni i byliby całkowicie przy przetargach odsunięci od moż-
liwości kupna przez kupców. Podobnie - przenoszący się na kolonie
a tembardziej pogorzelcy, których koniecznie trzeba wspierać. Pie-
niędzy brak. A kraj musi się odbudować, gdyż zastój w tym wzglę-
dzie szkodzi nie tylko poszczególnym rolnikom, nie mającym zabudo-
wań w małym stanie lub wcale - lecz też odbija się na zamoż-
ności całego kraju. Oto dlaczego zdecydowano się wydać budulew
bez przetargów. Poza tem nie mniejszych, bodaj, że nawet większych
ulg wymagają samorządy, ponieważ mogą one z racji ciężkiego sta-
nu materialnego zaopatrzyć się w drzewo z własnych środków. Można
więc o innych ulgach trzeba nadmienić, że w dodatku został samo-
rządom odroczone termin płatności za drzewo, wydawane im jako po-
życzka. To samo się tyczy szkół początkowych. To też odnośne roz-
porządzenie przewiduje bezpłatne wydawanie drzewa po 8 festmet-
rów na piec. Bez przetargu sprzedaje się drzewo również rolnikom
którzy na swoje potrzeby chcą wypalać cegłę. Albo - dalej - nie
sposób nie uwzględniać dużego zapotrzebowania na materiał drzew-
ny wśród rzemieślników. To też odnośne rozporządzenie przewiduje
sprzedaż bez przetargu materiału na wyrobę sprzętów do 2 fest-
metrów i więcej - na stolarke. Z przetargów sprzedaje się tylko
opał. Las bez przetargów dostaje się w pierwszym rzędzie miesz-
kańcom wsi, ponieważ główną troską ministra jest zaspokojenie
potrzeb wśród miejscowej ludności. Za swe najważniejsze zadanie
minister uważa odbudowę wsi. Zaopatrzenie miast jest rzeczą dru-
gorzędną i dla miast bywa przydzielane tyle, ile bez szkody da
się odjąć od wsi. Ilustruje to następujący przykład:

Bez przetargu wydano mieszkańcom wsi /kajmo gyvento-
jams/: w r. 1923 - 6.000 ha, w r. 1924 - 4.000 ha - w 1925 - 4000 ha

The image shows a document with extremely faint, illegible text. The text is mirrored across the page, suggesting a bleed-through from the reverse side. No specific words or phrases can be discerned.

Na potrzeby cieśli /vietos gyvėntojų reikalinga/ i gmin bez przetargu: w 1923 r. - 2,000 ha, 1924 r. - 1,700 ha, 1925 r. 2,210 ha.

Na potrzeby przemysłu litewskiego sprzedano w Kownie z przetargu: w 1923 r. - 2,945 ha, w 1924 r. - 1,200 ha, w 1925 r. - 800 ha.

Powyższe dane wyraźnie mówią, że z przetargu w Kownie w roku 1925 sprzedano 3 razy mniej, niż za rządów socjalistyczno ludowców. W r. 1926 na sprzedaż licytacyjną w Kownie będzie prz. przdzielone jeszcze mniej materiału. Prócz tego minister podkreśla, że za jego zarządzania ministerstwem z ogólnej liczby 24000 ha lasów, bez przetargu sprzedano 14,000 ha - innymi słowy - 3/5 całej ilości. Rząd obecnie idzie po linii zaspakajania wszystkich usprawiedliwionych zapotrzebowań ludności. Żeby ustanowić inny porządek w wydawaniu lasu - potrzeba więcej czasu i bardziej sprzyjających warunków. Idzie ku lepszemu i p. Krupavičius wyraża nadzieję, że od przyszłego roku można będzie wydawać ~~nie~~ opał bez przetargu małym do 10 ha, a w przyszłości i większym posiadaczom ziemi.

Wszelkie zarzuty stawiane przez opozycjonistów pod adresem rabunkowej gospodarki leśnej mają zabarwienie agitacyjno-przedwyborcze. Liczbę przedstawiane przez ludowców i mające świadczyć, że za ich rządów miał miejsce dużo wstrzemięźliwszy wyręb lasów nie odzwierciedlają istoty rzeczy. A to dlatego, że nie uwzględnia się w nich: 1/obecnych potrzeb na reformę rolną, 2/panujących za rządów poprzednich kradzieży.

Jak widać z powyższego, cały ten wywód p. Ministra obliczony jest na agitację przedwyborczą i jak cały szereg wywiadów innych ministrów jest usprawiedliwieniem polityki rządowej oraz kaptowaniem sobie wyborców. /Przyp. Red. Biuletynu/.

Nowe projekty taryfy kolejowej.

"Idische Stimme" Art. p. t.: "Nowe projekty, które grzebia Mandel", Streszczenie.

Zarząd kolejowy oraz komisja taryfowa przy Ministerstwie Skarbu opracowała nowy projekt taryfy. Jak okazuje się, stawki na wszystkie przewożone towary zostały podwyższone. Następstwa tego projektu będą zgubne dla przeważnej części litewskiego przemysłu krajowego. Nowa taryfa obarcza głównie surowce i tak np: zamiast 360 litów za wagon żelaza według nowej taryfy wypadnie płacić 630 lit., za maszyny zamiast 306 lit - 788 lit., za części maszyn 1575 lit - zamiast 306 lit.

Drugi projekt ustawy, który ma znaczenie dla wszystkich kupców, dotyczy wykazywania źródła, skąd towar pochodzi. Projekt sści w związku z nowym projektem taryfy, według której kraje, które zawarły z Litwą umowy handlowe, otrzymują rabat w wysokości 30 %, celem więc zarządzenia kontroli wszystkich importowanych do Litwy towarów powinny być opatrzone świadectwem, wykazującym miejsce, w którym zostały utworzone.

Tyle co do wważu. Jeszcze gorzej wypadnie z wywozem. Rzecz prosta, iż kraje, wiele przeciw którym skierowany jest projekt ustawy, zastosują szereg represji względem Litwy, które w znacznym stopniu zahamują również i wywóz.

Każdy kupiec, który ma do czynienia z handlem zagranicznym, zdaje sobie sprawę z tego, jak zgubne następstwa dla handlu po ciagna podobne zarządzenia. Są niedogodne ze względów natury technicznej: pragnąc bowiem wprowadzić partję towaru z zagranicy kupiec zmuszony będzie tłuc się po konsulatach, aby uzyskać tam zaświadczenie, iż towar istotnie wytworzono w odpowiednim kraju. Zbawcznem jest zaznaczać, jak to zatrzymuje handel.

Kupcy żydowski są wobec tego zainteresowani w porozumieniu się z Izłą Handlową, która zbiera co do tego materiały, by wspólnie uzyskać ułatwienia w obu projektach.

[illegible]

Poprawa ekonomicznego stanu Litwy
podług ministra Karvelisa.-

"Rytas" N. 77 z dn. 8/IV. Wywiad z ministrem finansów Karvelisem.-

W ostatnich czasach opozycja nie mając nic do zarzucenia obecnym rządowi, wykrecając fakt, stara się oczerniać ludzi, którzy stoją, lub stali u rządów.

Przemawiając w Mariampolu miałem na myśli ten stan, jaki zostawili ludowcy, Wilejszys, gdy po parę miesięcy nie były wypłacane pensje urzędnikom, a ten na jakim poziomie znajduje się obecnie po przejęciu gospodarki przez ch-deków, dzięki której osiągnięto znaczną poprawę. W danym wypadku wystarcza cytata z "Lietuvos Zinios", w której się mówi, że czasów Wilejszysa w ministerstwie panował nieporządek.-

Co się tyczy zasług mego poprzednika ministra Petrulis, nie mam zamiaru ich ani zmniejszać, ani ich negować i żadnych wiadomości oczerniających go nie rozpowszechniałem.-

Podług mego zdania trzeba wyrazić podziękowanie za zasługi, które p. Petrulis położył wprowadzając litę i równoważąc nasz budżet.-

Co do pożyczki zagranicznej, to nie jestem zwolennikiem dużej pożyczki. Utrzymując jakieś 100.000.000 litów nie moglibyśmy w krótkim czasie produkcyjnie je zużytkować, a % trzeba byłoby płacić. Według mnie nie może pożyczka przewyższać 50.000.000 litów. Również pożyczka jest nie do przyjęcia przy wysokim procencie.- Ponieważ produkcja w naszym kraju i gospodarka naogół przy obecnych warunkach nie byłaby w stanie płacić 8-10% i również amortyzować pożyczkę.- Gdybyśmy tak przed paru laty przyjęli proponowaną przez Anglię pożyczkę w towarach, to z powodu zeszłorocznego nieurodaju zniszczilibyśmy nasze finanse i znaleźlibyśmy się w położeniu bez wyjścia. Rząd stoi na stanowisku zaciągnięcia pożyczki tylko w gotówce i rokowania już dość daleko się posunęły. Chcemy tylko uzyskać mniejszy procent i wyższy kurs wypłacalny, by pożyczka nie wynosiła więcej niż 7-8%, wliczając do tego i wszystkie wydatki, związane z prowadzeniem pertraktacji. Rząd nie ma zamiaru odstąpić od tego postanowienia i jest gotów jeszcze poczekać i otrzymać pożyczkę na warunkach jaknajwygodniejszych.

Wpływ w walutach zagranicznych znacznie zaczęły się zwiększać, wobec tego, że ceny za lę za granicą znacznie wzrosły, a Litwini mają 9 tysięcy tonn do zrealizowania, można się spodziewać, że bilans handlowy znacznie się polepszy. Od chwili wprowadzenia litów bilans wskazuje, że pieniędzy w obrocie przybyło około 50 milionów i gdyby nie stanął na przeszkodzie nieurodzaj zeszłoroczny, pieniędzy w obrocie przybyłoby o jakieś 100 a nawet 120 milionów.-

W bieżącym roku jest nadzieja, że ilość pieniędzy w obiegu zwiększy się o jakieś 100 milionów. Nadzieja jest również pokładana na to, że zeszłego roku koleje przynosiły deficyt, co zostało już wyrównane. W obecnym roku mają one dać znaczny dochód, co powiększy aktywność naszego bilansu płatniczego i wpłynie na zwiększenie się zapasu złota. Oprócz tego polityka celna, którą prowadzi rząd obecnie doprowadziła do konkretnych rezultatów. Na Litwie otwierają się dużo nowych warsztatów. Bezrobocie przedsięwzięci znacznie się zmniejsza. Import surowców stale wzrasta, a równolegle zmniejsza się import gotowych wytworów. Będzie to miało wielki wpływ na wzmocnienie stanu ekonomicznego Litwy. Co do gospodarki rolnej, to masło da dużą nadwagę w eksporcie. Eksport jaj w przeciągu pierwszych trzech miesięcy dał bardzo zadowalniające rezultaty. Nierogaczna litewska już jest notowana na rynku berlińskim. Eksport jaj w ostatnich czasach zwrasta i minister finansów robi starania, by kredyty udzielane przez Bank Litewski na eksport gęsi, były obecnie udzielane i na eksport jaj, masła, serów, później ptactwa i 3-4 miesięcznych świń, na które zapotrzebowanie jest bardzo wielkie.- W tych dniach ma nastąpić wymiana dokumentów umowy handlowej z Niemcami. Robi się wszelkie starania, aby został zniesiony zakaz wwozu do Niemiec, wołowiny i cielęciny oraz innych produktów, które produkuje Litwa. Wogóle zakończył minister, dokłada się wszelkich starań, by Litwa mogła wywozić wszystkie produkty, które są wytwarzane w kraju.-

1. The first part of the document is a letter from the President of the United States to the Congress, dated January 3, 1863. It is a very important document, as it contains the President's message to Congress regarding the state of the Union and the progress of the war.

[The following page contains mirrored bleed-through from the reverse side of the document.]

1920 m. listopad 2.

[The page contains faint, illegible markings and bleed-through from the reverse side.]

Szczegóły projektowanej nowej pożyczki dla Kowna.-

"Lietuva" N. 87 z dnia 22/IV. r. b.

Obliczono, że koszt kanalizacyjny Kowna bez przedmieści wyniosł 9 milionów litów. Przeprowadzenie wodociągów w Starym Mieście, Nowym Mieście i Karmelitach ziemnej 6 milj. lit., koszt w założeniu stałego, elektrycznego tramwaju 4 milj. lit., i wybrukowanie ulicy od dworca do ratusza oraz inne ulepszenia ziemnej 2 milionów litów. Ogólnie na te prace potrzeba byłoby około 21.000.000 litów. Oprócz tego opłacić za przeprowadzane roboty około 750.000 litów, cała suma wyniosłaby 2.175.000 dolarów. Przy pośrednictwie prof. Gronskiego w sprawie otrzymania tej pożyczki, skomunikowano się z New Yorkim bankiem Morgen Livermore et Co, który udziela pożyczek krajom i miastom Europy. W celach prowadzenia pertraktacji w sprawie tej pożyczki udał się burmistrz Kowna do przedstawicielstwa tej firmy Zia Resbid'a do Paryża. Po paru konferencjach wyjaśniło się, że ten Bank zgadza się na udzielenie pożyczki dla Kowna, w wysokości do 2.175.000 dolarów opłacając akcje naszej pożyczki w wysokości 85 za 100 przy 8% stopie, jedynie z nieodzownym warunkiem, by roboty budowlane były przekazane T-wu budowlanemu Ulen et Co, które zgadza się zrealizować pożyczkę. Za przeprowadzanie tych robót firma pobierałaby 15% od wszystkich rachunków przy wykonywaniu robót. Firma Ulen et Co nie zgodziła się na proponowane zmniejszenie wynagrodzenia - które jest stosowane we wszystkich krajach i tylko poszła na niektóre ułatwienia.-

Wiceprezes tej firmy p. Carzel zgodził się na to, by procent i amortyzacja kapitału nie były brane od dnia zaciągnięcia pożyczki, a od chwili wypłacenia za dokonane roboty. Pożyczka ma być wydawana w przeciągu czterech lat t. j. w pierwszym roku 675.000 dolarów, w drugim - 500.000, w trzecim i czwartym po 500.000 dolarów. Wobec tego pożyczkę otrzymano nie w wysokości 95% a 96% stopie. Jeżeli odliczy się 15% płatnych firmie i 1% komisowych, to okaże się, że otrzymano 80% czyli procent roczny wyniesie 10. Tak się przedstawiają warunki, które muszą być zatwierdzone i przyjęte jeszcze przez samorząd miejski.-

Ruch budowlany w Litwie w r. 1925.-

"Dzień Kowieński", N. 93, z dn. 29/IV. /

Według danych Inspekcji Budowlanej w przeciągu 1925 r. wzniesiono w Litwie gmachów religijnych - 14, gmachów dla celów społecznych - 32, zabudowań do celów przemysłu - 214, prywatnych domów mieszkalnych w miastach i miasteczkach 1696, innych budynków - 1027, we wsiach: mieszkalnych - 6111, innych budynków - 7786 mostów staraniem samorządów zbudowano nowych - 1869, odremontowano - 3648, przeprowadzono dróg ogółem - 11.207 klm, odremontowano nie licząc prywatnych, szkół samorządowych - 292 szkół państwowych 11, przytułków - 11, szpitali - 15 i innych przytułisk - 38. W porównaniu z ruchem budowlanym w r. 1924 w r. 1925 ruch na tem polu zwiększył się w Kownie, w Szawlach zaś o połowę się zmniejszył, w Poniewieżu i Wilkomierzu nie uległ zmianie. W całej Litwie znacznie się zmniejszyła budowa gmachów dla celów społecznych i przemysłu, budowa i remont mostów w r. 1925 również się zdawała zmniejszać, natomiast uległa zwiększeniu budowa mostów betonowych. We wsiach wznosi się dużo budynków, jednak budownictwo to pod względem zdrowotnym i kulturalnym nie jest doskonałe.-

W centrali Inspekcji Budowlanej pracuje 2 inżynierów, 1 urzędnik, w powiatach - 22 techników powiatowych.-

W przeciągu r. 1925 Gabinet Ministrów na zorganizowanie robót publicznych lub na budowę gmachów o charakterze społecznym udzielił kredytów w wysokości 590.414 litów.-

W przededniu wyborów na Litwie. -

Przeobrażenia partyjne i widoki wyborcze. -

"Kurjer Wileński" z dnia 29 kwietnia podaje następującą charakterystykę przedwyborczej sytuacji na Litwie, którą tu podajemy z pewnymi uzupełnieniami. -

W dniu 8 i 9 maja odbędzie się na Litwie Kowieńskiej wybory do Sejmu na nadchodzącą trzyletnią kadencję. Będzie to trzeci z kolei Sejm zwyczajny w państwie litewskim.

Dotychczas rządziła krajem "Chrześcijańska Demokracja", trzymając od prawej związane z sobą stronnictwo "Związku Gospodarzy Wileńskich" /Ukininku Sajunga/, a od lewej ugrupowanie robotnicze, pod nazwą "Federacja Pracy" - /Darba Federacija/. -

W ciągu dwóch z kolei wyborów chrześcijańska demokracja na Litwie, tworząc odpowiednio do powyższej koncepcji, niby jedność niepodzielną w trzech osobach, uzyskiwała absolutną większość paru, czy kilku głosów w Sejmie i rządziła krajem na swą wyłączną odpowiedzialność. Opozycję dławiono bez pardonu i skrupułu, z wsi dzielono między sprysiężonych. -

Tymczasem w kraju działo się coraz gorzej. Krzywa gospodarcza doskwierać poczęła wszystkim zawodom nieznośnie. Reforma agrarna, prowadzona energicznie, wytworzyła wielotysięczny zastęp gospodarstw nowych bez budynków, inwentarza i środków obiegowych. Rząd bowiem nie miał możliwości obdzielenia osiedleńców koniecznym kapitałem. -

Rozpoczęło się wrzenie na wsi. Błaga forsowanej w tych warunkach reformy rolnej stała się oczywistą dla mas bezrolnych. Ponieważ skądinąd handel i przemysł poczęły również marnieć bez kredytów i wobec zakorkowania dróg handlowych przez Litwę /Niemna i Kolej, prowadzących do Libawy i Kłajpedy/ jak również dzięki obciążeniu nadmiernymi podatkami - niezadowolone najszerzszych warstw ludności, potęgowało się z dniem każdym, bezrobotnych przybyszało, a zakłady handlowo-przemysłowe kurczyły się. -

Kredytów zagranicznych i również nie udało się uzyskać dotychczas dla złagodzenia położenia.

Przy powyższym stanie rzeczy pod koniec okresu sejmowego stronnictwo rządzące poczuło pod sobą rosnącą pustkę, lub jeszcze gorzej: nienawiść przyszłych wyborców.

Podstawa na której dźwignięto misterny gmach władzy księżej na Litwie zachwiała się. Gdy zabrakło autorytetu - rozpręgać się poczęły karne do dziś zastępy pretorjańskiej gwardji.

Jesteśmy właśnie obecnie świadkami prób ze strony księży ratowania władzy, przez usunięcie niekarnych "centurjonów" z szeregów, oraz prób tworzenia przez zdegradowane wielkości zbuntowanych legjonów do walki z wyłaczynymi do wczoraj władcami Litwy.

A więc usunięto z szeregów chrześcijańskiej demokracji gracza nad gracze księdza A. Wilimasa. Dobrze poinformowani twierdzą, że on to właśnie spletał przed paru miesiącami figla swym towarzyszom partyjnym, przekupując paru kolegów sejmowych i głosując wraz z nimi na opozycyjnego marszałka Staugajtisa, wroga chadeckji, pod którego batutą przez miesiąc przy nieopisanych akandalach musiał Sejm obradować. -

Ksiądz Wilimas wystąpił obecnie z własnymi listami wyborczymi, tworząc je na własną rękę. Chcąc jednak pozbyć się niepożądanego konkurenta stronnictwo rządzące, za pośrednictwem episkopatu w porozumieniu z Rzymem, dobiło się zabronienia ks. Wilimasowi wogóle kandydowania do Sejmu.

Wobec tego ks. Wilimas zapowiedział rewelacje, kompromitujące w wysokim stopniu osoby rządzące i działaczy partyjnych. -

Usunięto dalej ze "Związku Gospodarzy" ambitnego E. Draugelisa, byłego ministra spraw wewnętrznych w cień, pomijając zupełnie kandydaturę jego przy nowych wyborach. -

Znikł również z widowni politycznej p. Barzinskas, wiceprezes Federacji Pracy, by wymienić kilka ważniejszych wypadków ostracyzmu ze strony przywódców chadeckji wobec podwładnych.

[illegible]

1. Введение. 2. История. 3. Описание. 4. Заключение.

Wobec tego Ks. Wilhelm zapowiedział rozłożenie konwencji w wysłaniu zgłoszeń odczytanych z listy wyborców. W tym celu został wyznaczony dzień 15 października 1905 r. na godzinę 10.00. W tym dniu zgłoszenia miały być złożone w kancelarii Ks. Wilhelma. Wobec tego Ks. Wilhelm zapowiedział rozłożenie konwencji w wysłaniu zgłoszeń odczytanych z listy wyborców. W tym celu został wyznaczony dzień 15 października 1905 r. na godzinę 10.00. W tym dniu zgłoszenia miały być złożone w kancelarii Ks. Wilhelma.

łamiaczych nadwątłona dyscyplina chwiejącego się stronnictwa.--

Na jeszcze większe rozprzeżenie i niesnaski w łonie tak zgodnie kroczących dotychczas trzech grup trójjedynego bloku stronnictw rządzących, występujących na przyszłych wyborach wspólnie, jest fakt, że obecnie przy wyborach do bloku tych ugrupowań nie doszło i każde z nich występuje samodzielnie blokując się jedynie z ad hoc spreperowanymi lokalnymi listami.--

Nie doszło widocznie do porozumienia w sprawie podziału mandatów i tylko w paru okręgach pomiędzy niektórymi z tych ugrupowań doszło do porozumienia: jak np. w okręgu Rosieńskim widzimy blok Chrześcijańskiej Demokracji z Darbo Federacją. Oczywiście fakt ten nie przyczyni się do wzmocnienia ugrupowań w przyszłym Sejmie.--

Widząc niezgodę i oznaki rozpadu w stronnictwie chadeków i jego dwu przbudówek, opozycja podniosła głowę i rokuje sobie najlepsze powodzenie przy wyborach. Mianowicie, gdy idzie o stronnictwa litewskie opozycję podzielić można na trzy grupy. Pierwsza tworzy blok ludowców z p. Sleszewiczem na czele /miał dotychczas 16 mandatów/, narodowców /prawiwa/ z p. Smetona b. prezydentem państwa na pierwszym miejscu, oraz powstałe niedawno radkalne stronnictwo "Partija Gospodarzy", "Ukininku Partija", któremu hetmani adwokat Leonas i b. minister rolnictwa Aleksa.--

Trzy te grupy związane są przy wstępie wyborach obecnym blokiem czysto mechanicznym. Brak im jakiegokolwiek pozytywnego więzi ideowej. Zeszły się wyłącznie na gruncie niechęci do stronnictwa rządzącego dla obalenia go, a więc dla celu czysto negatywnej natury.--

Druga grupa stanowi ~~chrześcijańska~~ Socjalna demokracja. Ta niema zamiaru brać udziału w przyszłym rządzie. Zasadniczo nie łączy się z żadnym odłamek "burżuazyjnym" również i przy wyborach. Idzie samodzielnie do urny wyborczej, miała 8 posłów dotychczas.-- Przypuszczają, że socjalna demokracja stan swój posiadania zwiększy.

Każda oczywiście z partij zarówno rządzących, jak i opozycyjnych zależnie od warunków miejscowych tworzy cały szeregi list lokalnych, z którymi wchodzi w białe bloki, pragnąc na swoją korzyść zeszkamatawać głosy zebrane przez ambitne prowincjonalne wielkości.--

Trzecia grupa opozycji stanowią wreszcie mniejszości narodowe: Polacy, Niemcy, Żydzi i Rosjanie. O widokach wyborczych mniejszości mówimy obszerniej w dziale polskim i mniejszości narodowych. Tutaj tylko nadmienimy, że najpierw został zawarty blok polsko-niemiecki, do którego tylko później przyłączyli się syjonisci i demokraci żydowscy. Okoliczność ta dała oczywiście przewagę wcześniej zblokowanym, tembardziej, że jak okazało się z obliczeń wobec rozłamu wśród Żydów, idąc oddzielnie mogli Żydzi nie otrzymać żadnego mandatu - w bloku zaś mają zapewnione sobie 4, zwiększając też szanse zwiększenia liczby posłów i swoich kontrahentów. Z solidarności żydowskiej wyłamała się grupa ortodoksów z rabinem Godbergiem na czele, posłem dotychczasowym.

W zupełnym rozproszkowaniu występują Rosjanie, wśród których przekupiona przez stronnictwa rządzące grupa pos. Jerina ma szanse na otrzymanie jednego posła.

Najbardziej zwarcie pod względem organizacyjnym występują Polacy i Niemcy. Polacy mają nadzieję na przeprowadzenie 5-ci posłów. Zasadniczo polskie listy wyborcze są dwie: Centralnego Polskiego Komitetu Wyborczego i Polaków robotników, rzemieślników i rolników. Niby polskie listy, występujące w blokach z innymi ugrupowaniami litewskimi są listami gadzinowymi, tworzonemi przez partje litewskie.--

x x x

Trudno przewidzieć wyniki nadchodzących wyborów; szwstko przecież wskazywać się zdaje na to, że chrześcijańska demokracja straci niemało mandatów na rzecz opozycji. Ponieważ zaś rządziła większością zaledwie 4 głosów dotychczas /41 contra 37/ więc najpewniej przestanie być stronnictwem większości. Sytuacja utrudnia się i z tej racji, że przyszedł 5 posłów nowych z Klaipedy. Przepowiadają, że będzie to 5 przedstawicieli "Einheitsfrontu" i... ani jednego Litwina. Czyli jeszcze 5 członków opozycji mniejszościowej

[illegible]

O ile rachuby powyższe się sprawdzą, to utworzenie nowego rządu opartego na większości sejmowej, możliwem będzie w dwu kombinacjach. Albo przez ugodę pomiędzy chadecją a którąś ze stronnictw litewskiej opozycji /a po za socjalną demokracją/, co jest prawdopodobnem, szczególnie, gdy idzie o ludowców, -

Albo przez wejście mniejszości narodowych do większości sejmowej, co ma znacznie mniej widoków na urzeczywistnienie, -

B l o k i l i s t w y b o r c z y c h w p o s z c z e g ó l - n y c h o k r ę g a c h . -

Bloki w I Okręgu wyborczym /Marjampolskim/

I blok - listy: N.9 Centralnego Polskiego Komitetu Wyborczego, Nr.10 Niemców ewangelików litewskich, Nr.13 żydowskiego zjednoczenia demokratycznego, -

II blok - listy: N.8 Ukininku Sajunga, Nr.19 katolików narodowców, N.21 demokratycznego związku Rosjan obywateli Litwy,

III blok - listy: N.2 chrześcijańskiej demokracji, N.14 Nowoosiedleńców, N.15 "Katolików Polaków", N.16 Katolików abstynentów, N.22 właścicieli małorolnych, -

IV blok - listy: N.7 Ukininku Partija, N.11 ludowcy, -

Bloki w III okręgu wyborczym /Rosieńskim/

I blok - listy: N.26 Polski Centralny Komitet Wyborczy, N.13 Niemców ewangelików litewskich, N.20 żydowskie zjednoczenie demokratyczne, -

II blok - listy: N.2 ludowców - gminniaków, N.1 zjednoczenia gospodarzy, N.3 związek narodowców, N.6 bezrolnych, małorolnych i nowoosiedleńców, N.16 Litewska partja gospodarzy /Lietuvos Ukininku partija/, N.19 rosjan i białorusinów, N.21 organizacji narodowców pow. Kiejdańskiego, N.20 litwinów ewangelików i luteranów, 30 partja związku gospodarzy /Ukininku Sajungos Partija/,

III blok - listy: N.12 związek gospodarzy /Ukininku Sajunga/, N.14 właścicieli domów i grup właścicieli ziemskich, N.8 gospodarzy Litwinów ewangelików-luteranów, -

IV blok - listy: N.9 zjednoczenie Litwinów gospodarstw średnich i drobnych, N.10 związek gospodarzy gminnych,

V blok - listy: N.5 chrześcijańska demokracja, N.4 Federacja prac /Darbo Federacija/, N.15 związek nowoosiedleńców, N.24 Litwinów katolików-abstynentów, N.25 związek małorolnych gminniaków, -

Bloki w V Okręgu wyborczym /Poniewieskim/

I blok - listy: N.10 Polaków robotników, rzemieślników, i małorolnych, N.11 Centralnego Polskiego Komitetu Wyborczego, N.15 żydowskiego zjednoczenia demokratycznego, N.16 ewangelików Rosjan-Białorusinów,

II blok - listy: N.17 związek narodowców, N.2 Ukininku Partija, N.4 nowoosiedleńców, małorolnych i bezrolnych, N.5 Ludowców, N.17 związku Łotyszów, N.18 zjednoczenia gospodarzy, -

III blok - listy: N.6 właścicieli domów i ziemi, N.13 Ukininku Sajunga, -

IV blok - listy: N.7 Darbo Federacija, N.21 "Polaków za wiarę i Ojczyznę", -

V blok - listy: N.8 chrześcijańskiej demokracji, N.14 katolików abstynentów, -

VI blok - listy: N.20 demokratycznego związku Rosjan obywateli Litwy, N.23 żydowska lista ekonomiczno-wyznaniowa, -

Komisja Okręgowa zatwierdziła wszystkie powyższe bloki z wyjątkiem VI, który został unieważniony z powodu tego, iż został zgłoszony 7 minut po upływie terminu, -

O ile rachuby powstawać...
...niezależności...
...współpracy...

Wskazywanie...
...wskazywanie...

Wskazywanie...
...wskazywanie...

I blok - listy: N. 10...
...wskazywanie...

Wskazywanie...
...wskazywanie...

I blok - listy: N. 25...
...wskazywanie...

Wskazywanie...
...wskazywanie...

I blok - listy: N. 10...
...wskazywanie...

Bloki w VI Okręgu wyborczym /Uciańskim/..

- I blok - listy: N.5 Ludowcy, N.6 Ukininku partija, N.7 Rosjan-Białorusinów, N.8 związku narodowców.
 II blok - listy: N.12 Zydowskiego zjednoczenia demokratycznego, N.13 Centralnego Polskiego Komitetu Wyborczego, N.14 Polaków robotników, rzemieślników i rolników..
 III blok - listy: N.3 chrześcijańskiej demokracji, N.16 ludzi pracujących mówiących po polsku, N.17 małorolnych i osadników.
 IV blok - listy: N.2 Darbo Federacja, N.18 związku małorolnych włościan.
 V. blok - listy: N.4 Ukininku sajunga, N.15 związek demokratyczny Rosjan obywateli Litwy..

Nastroje przedwyborcze na Żmudzi podług urzędówki litewskiej. 1

"Lietuva" N.86 z dnia 21/IV.1926. Streszczenie..

W miarę zbliżania się wyborów do Sejmu zakatki wsi coraz to częściej i częściej są nawiedzane przez agitatorów rozmaitych stronnictw. Sieć agitacyjna rozmaitych partij jest szeroko rozciągnięta i zahacza o miejsca nawet bardzo trudno dostępne pod względem komunikacji. Na Żmudzi - np: agitatorzy Ludowcy rozjeżdżają z Telsz samochodami i dość planowo rozsiewają agitacyjną ziarną. Równie planowa praca ~~adwokatów~~ wykonuje "Ukininku Sajunga" i Chrześcijańska Demokracja. Mniej czynni są na Żmudzi narodowcy. Sama praca agitacyjna prowadzona jest dość systematycznie: każda większa partja litewska w większych centrach Żmudzi - w Telszach, Rosieniach, Kretyndze i w innych - ma swych instruktorów i specjalnych agitatorów, którzy są rozsyłani po okolicznych miasteczkach i wsiach. Wreszcie też posiadają partje swych agentów, włączonych z miejscowego środowiska, którzy na podstawie wskazań centralnego instruktora rozpowszechniają agitacyjną literaturę oraz agitują żywym słowem. Liczba takich agentów czasem dochodzi do kilkunastu osób na jedną wieś. Literaturę agitacyjną pospolicie rozsyła się z Kowna w sposób drojaki: przez specjalne osoby i pocztę. Obfitość nadchodzącego materiału agitacyjnego powoduje, że urzędy pocztowe są nieraz tak zawałone robotą, że opóźniają inną korespondencję. Na prowincji napotyka się często taką literaturę agitacyjną, która w Kownie już dawno uległa konfiskacie.

Trwając samej agitacji czysto prowokacyjnej. Sprawdza się też obecnie powiedzenie Bismarka, że ludzie najwięcej kłamią podczas wojny, przed wyborami i po polowaniu. Niemal wszystkie partje przesiąknięte są tą metodą - a szczególnie łatwo posługiwać się nią mogą ludowcy. Wykorzystują oni obecne ciężkie dla Litwy momenty ekonomiczne i zwalają całą winę na barki partij rządzących. Kłamstwo posuwa się do takich aż granic, że głosi się np: iż rząd przy budowie większości domów nie tylko sprowadza obcych inżynierów i przepłaca im bajorńskie sumy, lecz nawet posyła potrzebne do budowy kamienie do Niemiec w celu ich oszlifowania. Położenie agitatorów chrześcijańskiej demokracji lub "Ukininku Sajunga" jest nieco trudniejsze. Nie tak bowiem łatwo tłumom wyjaśnić, że obecny ciężki stan ekonomiczny tkwi głównie w ogólnoeuropejskim kryzysie ekonomicznym. Ludowcy z jednej strony - z drugiej chrześcijańska demokracja, "Ukin. Sajunga" stanowią na Żmudzi najbardziej energiczne czynniki w walce wyborczej, z których pierwsi posługują się metodą dedukcyjną, drudzy - indukcyjną. Lud Żmudzki przyjmuje agitatorów chłodno, wyjawszszy członków partij. Szczególnie denerwuje ludność prowincji ton bezszczerne kłamstwa, które większość jednakże wprowadza w błąd. Jest moc ludzi, którzy mają poważne wątpliwości, na kogo do tego Sejmu głosować. Zbyt pesymistyczny ton ludowców oraz lekceważenie religij przez nich nieraz jest przyczyną zadrasnięcia uczuć ludności. Ludność zniechęcona pragnęłaby przeniknąć istotną prawdę rzeczy. Powszechnie daje się odczuwać niezdecydowanie i wahanie i wszystko będzie zależało od umiejętności prowadzenia prac agitacyjnej przez poszczególne partje..

O tolerowaniu korupcji przez chrześcijańską demokrację . -

"Lietuvis" N. 14. Artvkuļ p. t. "Pvtania dnja". Streszczenie.

Tolerowanie przez chadecję zła i nadużycie, które panoszą się wszędzie jest zadziwiające, wzięćby chociaż ministra Petru lisa, Bvļv w Sejmie złożone interpelacje w sprawie przepłacenia przez b. ministra 500.000 ~~tykses~~ litów za bicie monet srebrnych, pożyczki dla Banku handlu i Przemysłu w kwocie dwóch milionów litów. Wykazane malwersacje naszego ministra przez b. ministra finansów Wirtenbergji Schalla. Fakt, że we wszystkich tych sprawach nie zostało przeprowadzone śledztwo nasuwa przypuszczenie, że blok chrześcijański poprostu pokrywa winowajców. A wiele takich wypadków bvļo kompromitujących Litwę nazewnatrz. Czy z tem złem walczono z taką zaciekłością o jakiej mówi ks. Szmukštis. Tego nie bvļo i nasuwa się zaraz pytanie, dlaczego nie było. Może doniosła hasła chrześcijańskich demokratów wymagają tego, by z tem złem nie prowadzono walki. A może interesy państwa tego wymagają, by winni nie ponosili zasłużonej kary. Ktoby myślał lub twierdził, że ukara nie ludzi wyzyskujących państwo nie jest wymagane w interesach tego ż państwa, bvļby człowiekiem niedorozwiniętym, dla którego historia ubiegłego wieku nie egzystuje. Kogo obchodzi w rzeczywistości państwo i jego interesy, ten nie może zamknąć oczu i udawać że nie widzi takiego wyzyskiwacza państwa. Otóż przyczyną, dla której nie walczymy się ze złem doby dzisiejszej jest moralny upadek. Interesy państwa ~~nie~~ nie są należycie broniące, zło, które zapanowało, nie jest tapione przez rządzących obecnie, a to z tego powodu, że jak Kryļov mówi: u wielu z nich "rylco w puchu". Z takich państw utworzył się cały łańcuch, który na wszelkie protesty opozycji odpowiada milczeniem, a gdy już sprawa jest zbyt głośną rzuca całe masy oszczerstw na opozycję i znowu milczy, jednakże w takich warunkach naród i państwo ginie. U rządzących chrześcijańskich demokratów materializm wziął górę nad duchem i cele osiągnięcia królestwa niebieskiego zostały zastąpione celami osiągnięcia ośrodków majątków i murowanych domów, albo stałej waluty, ulokowanej w bankach zagranicznych. Nieszczęśliwy jest ten naród i przeznaczony na zagładę, przywódcy którego są ślepi i skamienia li. Choroba materializmu, która rozpoczęła się u góry, zaczyna toczyć i korzenie, skamieniałe wierzchołki zaraziły korzenie. Chore korzenie ma materializm bez skrupułów zaczyna szkodzić wierzchołkom, wtedy rozpocznie się likwidacja nie państwa litewskiego, a narodu. Wtedy, gdy ciemnym, oszukiwanym dotychczas wyjdzie prawda na jaw, to ciężko będzie p. Biczunasom i Draugelisom usprawiliwić siebie i swoją partję brutalną logiką.

Przyszłe ukształtowanie się Sejmu . -
/Wywiad "Dnia Kowieńskiego" z Prezesem Centralnego Polskiego Komitetu Wborczego/ . -

Daje się wyczuwać możliwość nowego układu sił, oparte go na podstawach konstytucyjnych i ścisłej praworządności. Mogłoby się utworzyć centrum z programem gospodarczej odbudowy kraju, którego jądrem stałaby się coraz większa zyskująca popularność w kraju Partji Gospodarzy /Ukininku Sajungi Partija/, a do którego przystąpiłyby również jednostki ze stronnictw Ukininku Sajungi, ludowców i narodowców. Poza tem mogłoby ono też liczyć na poparcie Niemców kłajpedzkich, jak również Polaków i innych mniejszości narodowych, skoro otrzymałyby one poważne gwarancje w kierunku zadość uczynienia swym postulatami mniejszościowym. Poza nawiasem tego centrum pozostałyby kierunki ultra prawicowe lub lewicowe, jak np. socjaldemokraci oraz Darbo Federacja.

IV-V. ŻYCIE POLSKIE I INNYCH MNIJSZOSCI NARODOWYCH.

S z l a k i e m p o g r o m ó w .-

"Dzień Kowieński" z dnia 22/IV.1926 pisze:

Od chwili, gdy w połowie marca r.b. pewna ilość litewskich szkół początkowych w Wileńszczyźnie została zamknięta z powodu braku nauczycieli, posiadających wymagany cenzus naukowy, w całej Litwie zaczęto urządzać publiczne zebrania, manifestujące protesty przeciwko "barbarzyństwu" i "zwierzęcości" Polaków. Maja o tem świadczą liczne uchwały, które prawie codziennie pojawiają się na łamach pism litewskich. Pomimo wyrażonego w nich protestu, do czego, oczywiście zawsze ma prawo każdy, kto uważa siebie za pokrzywdzonego, przedewszystkiem pałają one żądzą zemsty i odwetu, którego ciós winien spaść na głowy miejscowych Polaków. Są też one wazwstkie przemawiające na jedną nutę: Biej Żydów - spaszaj Rosyju, czyli w przeniesieniu na grunt lokalny: Muszk iszgamów - ratuj Litwę. Melodyjna ta dla ucha litewskiego zwrotka rozbrzmiewa dziś od Uciały do Telsz i od Janiszek do Kowna. -

Nie będziemy tymaczsem zagłębiali się w dochodzeniu, czy pogrom drobnego ułamku szkół polskich, jaki nam jeszcze pozostał, wraz z resztką niewytępionych przez wysiedlenie, ucisk i reformę rol na polaków przyczyniłby się do spodziewanego w ten sposób osiągnięcia rozkwitu szkolnictwa litewskiego w Wileńszczyźnie. Zastrzegamy u siebie również rozważenie innym razem kwestji do jakich ostateczności może doprowadzić system odwetu, cierpliwie z zimną konsekwencją stosowany z obu stron nawzajem. Na tem miejscu chciałoby się podnieść inną stronę tych wystąpień, niemniej pilną i nader mającą głębszy i nader niepokojący sens. -

Nie od dzisiaj jesteśmy świadomi tej ponurej prawdy, iż skazano na zagładę 200 tysięczny odłam narodu polskiego w Litwie, osiadły tu od szeregu wieków, stanowiący najzamożniejszą i najbardziej inteligentną warstwę ludności w kraju, opartą na solidnym fundamencie dobrobytu materialnego, a lśniąca promieniami starej, wspólniejszej kultury. Sztucznie zrodzona wypielegnowana i zaszczerpiona w naród panujący, ideologia polonofobji wtraciła nas do więzienia, na straży którego odtąd stale czuwa zemsta i nienawiść. Potężne /niezadługo rzecz można - niegdyś/ konary, odcięte i odgródzone głuchym murem chińskim od pnia macierzystego i pozbawione najluźniejszego związku z macierzą, chociażby tylko ulotną kartką pocztową, nie mówiąc już o czerpaniu z łona jej żywiodajnych soków kultury narodowej oraz sił niezbędnych do dalszego rozwoju, konary, wrosnięte od wieków w ziemię litewska, maja uschnąć bez powietrza, bez światła, bez ziemi. -

Lecz niedość tego. Gdy się spostrzega, iż proces wymierania morituri-iszgamów odbywa się zbyt wolno, zbyt opornie, likwidacji polskości wnet się nadaje przv pomocy represji tempo accelle rando.

Czy nie wiele obiecującym wstępem do tego ma być właśnie naganika, rozbrzmiewająca obecnie po różnych wiecach i zebraniach, gdzie ksiądz, plamiąc święte szaty i nadużywając swego wysokiego autorytetu kapłana, nawołuje do rzezi, podsyca nienawiść do Polaków: gdzie się uroczystie uchwała zamknięcie szkół naszych, lżonych jako gniazda wvrodków, wrogów państwa i narodu, gdzie się brutalnie domaga wyrzucenia za drzwi Uniwersytetu studentów-Polaków za to, iż są Polakami, "oczyszczania" instytucji rządowych i prywatnych "od szkodliwego dla państwa żywiołu polskiego", niby od brudu lub zarazy; gdzie się zaleca szpiegowanie prasy polskiej i tajemne notowanie w spisach proskrypcyjnych dziennikarzy polskich? -

O ile wiadomo odpowiednie organy władzy, jak dotąd, literalnie nie kiwnęły palcem w bucie w celu ukrócenia niebezpiecznych dla porządku publicznego podżegaczy, otwarcie zmierzających do wywołania ekscesów antynarodowościowych. Agitacja pogromowa skierowana przeciwko Polakom, jest w ten sposób nietylko uprzejmie tolerowana, lecz, owszem, nabywa sobie prawa obywatelstwa staje się zjawiskiem legalnem i normalnem.

Smutne i nieobliczalne w następstwach tymczasem mogą być jej owoce. Któż bowiem zaręczy, iż roznamiętnioną tłuszcza mityngowa nie uzbroi się kiedyś w noże i maczugi i wobec tak zachęcającej sytuacji nie zapragnie przejść od słów do czynów i wyprawić pogrom ludności polskiej? Któż zagwarantuje, że wynikiem tych uchwał, nie będzie demolowanie gmachów szkół polskich, iż nie doczekamy się swej nocy św. Bartłomieja.

Nie możemy i nie powinniśmy dłużej milczeć. Czas już nam reszcie głośno zaprotestować na cały świat, zaapelować do sumienia ogólnoludzkiego, iż traktowanie nas, Polaków w Litwie, jest hańbą kulturv stulecia XX, jest zaprzeczeniem tych wszvstkich idei wolnościowych i demokratycznych, jakie zostały kupione, bvc może, zbyt drogą ceną krwi w jatkach wojny światowej.

Podobny stosunek panującej większości do bezbronnej ~~nik~~ niewinnej mniejszości, jaki się dzieje u nas, nie dziwiłby u barbarzyńskich hord tatarskich, w tych ponurych, zamieszchłych czasach kiedy to nożem w zębach ~~plawiono~~ wroga we krwi, kiedy z dzieckiem wyciem gwałcono kobiety, a dzieci setkami sprzedawano do niewoli. Lecz podnieść chciwv pięść na duch narodu nie jest godnem współczesnej cywilizacji, w dobie istnienia Ligi Narodów, w dobie poszanowania ideałów narodowch i obywatelskich. Postępowanie z nami w sposób, ~~niegodny~~ urągający poczuciu sprawiedliwości i najelementarniejszym pojęciom prawa ludzkiego, jest tvlko cynicznym naigrawaniem się nad temi właśnie ideałami, którym Litwa zawdzięcza swoją dzisiejszą niepodległość. Czyż poto naród litewski zrzucił jarzmo moskiewskie, by jego wolność stała się uciskiem i niewolą innego narodu?

Po niebezpiecznych manewrach bratobójczej rozterki, ponurym szlakiem pogromów chcą prowadzić naród litewski dzisiejsi rozchazardowani budowniczo wie przvszłości jego.

Niech się strzeżv jednak i niech przvpomną, "że zgoda buduje, niezgoda rujnuje" i że nie przez zbrodnię i nie przez nienawiść dokonywv się czynów twórczych.

"Kto przekuwv nóż w kajdany, ten przeklęty....."

Wiece protestacyjne w związku z zamknięciem litewskich szkół w Wilnie - szczyżnie i ich rezolucje wzywające do pogromu polskiego szkolnictwa na Litwie. Rezolucja wiecu akademickiego.

W całej Litwie organizowane bylv wiece, które wynosiły jednobrzmiące niemal rezolucje, wzywające do rozgromienia polskiego szkolnictwa w Litwie. Charakter tych wieców daje powyżej przytoczony artykuł "Dnia Kowieńskiego". Spokojniejszą od innvch, a mniej nawołującą do reważu, a niewatpliwie przeznaczoną na zagranicę jest przytoczona poniżej rezolucja wiecu akademickiego, w której dla uplastvczenia "krzywd doznawanych przez Litwinów w Polsce" stan gnębinnego na Litwie polskiego szkolnictwa i położenie prześladowanej ludności polskiej przedstawionv jest jako kwitnacy.

Rezolucja wiecu akademickiego z dnia 23 kwietnia 1926.

Studenci Uniwersytetu Litewskiego, zebrani dnia 26 marca r.b. w Uniwersytecie, zważvwszy na prześladowanie przez okupantów szkół litewskich, gdzie ostatnimi dniami w samym powiecie Święciańskim zamknięto 36 szkół i tysiące litewskich uczni zostawiono bez nauki, a kilkudziesięciu nauczycieli wypędzono ze szkół i jak widać terroryzowano, konstatują:

1/że w Niepodległej Litwie szkoły polskie korzystają nie tylko ze wszelkich swobód, ale rozwijają się dzięki wszelkiemu poparciu i zapomogom naszego rządu;-

2/że abiturjenci gimnazjów polskich, nie znając języka litewskiego są przyjmowani bez żadnych ograniczeń do Uniwersytetu;

3/prawa polskich obywateli nie są naruszane;

4/nie stawi się przeszkód w pracy kulturalnej polskich obywateli, swobodnie pozwala się uczyć języka polskiego, urządzać wszelkie odczyty, zebrania i t.p.

Tymczasem w okupowanej przez Polaków Wileńszczyźnie:

1/nie tylko nie popierane, lecz nawet utrzymywane własnymi środkami szkoły litewskie są przez okupantów najwidoczniej prześladowane i zamykane;

2/szkołom litewskim w Wileńszczyźnie nie dano żadnych praw, abiturjenci gimnazjum litewskiego nie są dopuszczani do uniwersytetu Wileńskiego, kończącym litewskie seminarjum nauczycielskie w Wilnie niewolno nauczać w kraju;

3/litewscy nauczyciele w okupowanej Wileńszczyźnie pozbawieni są praw obywatelskich, co krok śledzeni, nawet prowokowani, bici, terroryzowani i masami wypędzani z okupowanej Wileńszczyzny;

4/wobec trudności litewskiej pracy kulturalnej na Wileńszczyźnie, zakazów otwierania szkół z językiem litewskim, przymusowego pędzenia litewskich uczniów do szkół polskich, terroryzowania i ograniczania zebrania litewskich - studenci litewscy, stojąc na straży kultury litewskiej i mając przed oczami wyłuszczone wyżej fakty pogwałcenia tej kultury, postanawiają:

1/energicznie zaprotestować przeciwko barbarzyńskiemu gwałceniu kultury litewskiej przez polskich okupantów;

2/pomóc wyswobodzić się Litwinom Wileńskim dźwigającym ciężkie jarzmo;

3/prosić rząd o poczynienie starań, aby jaknajprędzej była zapewniona swoboda litewskim szkołom w Wileńszczyźnie, aby pozwolone było wrócić do Wileńszczyzny wypędzonym nauczycielom i innym Litwinom, aby litewscy ~~okupanci~~ abiturjenci otrzymali prawo wstępu do Uniwersytetu Wileńskiego, aby wolno było na Wileńszczyźnie swobodnie nauczać w litewskich szkołach;

4/jeżeli Polacy uczynią Litwinom jaką krzywdę natychmiast nienaprawioną, to prosić rząd o postąpienie tak samo z Polakami w Niepodległej Litwie, jak Polacy z Litwinami w okupowanej Wileńszczyźnie;

5/wszyscy studenci Uniwersytetu Litewskiego postanawiają pracować w organizacjach i pojedynczo nad tem, aby ułatwić Litwinom Wileńszczyzny pracę oświatową aż do czasu, kiedy Wilno będzie zupełnie swobodne z okupacji polskiej;

6/apelować do studentów całego świata prosząc o przyłączenie się do naszego protestu i poparcie naszych słuszných żądań.-

Protest przeciwko rezolucji wiecu w Szańcach. -

W N. 30 "Biuletynu" podawaliśmy przebieg wiecu w Szańcach, poprzedzonego kazaniem księdza Pupałjtisa, nawołującym do ostatecznego zlikwidowania polskości. Przeciwko brutalnej rezolucji wiecu wystąpił Komitet Rodzicielski Polskiego Gimnazjum w Kownie. Uchwała wyniesiona przez ten Komitet miała następujące brzmienie:

Komitet Rodzicielski Polskiego Gimnazjum w Kownie po rozważeniu rezolucji zebrania organizacji litewskich w Szańcach 11 kwietnia r.b. postanowił:

1. Uznać wspomnianą rezolucję za próbę fałszowania opinii ludności litewskiej Kowna.-

Wobec powyższych okoliczności, które w sposób istotny wpływają na ocenę sytuacji i na podjęcie decyzji, należy wyrazić zgodę na przedłożony projekt uchwały.

Uchwała nr ... z dnia ...

Sygnatura: ...

Miejsce i data: ...

[illegible]

2. Wyrazić swe oburzenie z powodu brutalnej napaści na szkolnictwo polskie w Litwie.--
3. Uważać przewodnictwo w podobnych uchwałach księdza i wikariusza jednej z najbardziej polskich parafii Kowna za czyn kompromitujący suknię kapłana katolickiego.--
4. Uchwałę niniejszą ogłosić w prasie.--

Komitet Rodzicielski.--

Kazanie w Kościele Karmelickim w Kownie zapowiadające niedawanie rozgrzeszeń za głosowanie na listy polskie.

"Dzień Kowieński" N. 97 z dnia 5/V.r.b. podaje:

W niedzielę, 2 maja w Kościele Karmelickim podczas nabożeństwa w godzinach porannych ksiądz wystąpił z kazaniem w języku polskim do zgromadzonych Polaków parafjan. W kazaniu tem odezwał się on mniej więcej w te słowa:

Przed każdym katolikiem otwierają się dwie drogi: jedna droga, która prowadzi do królestwa Chrystusowego, druga - do królestwa Antychrysta. Ta ostatnia idą socjaliści, Żydzi i Polacy, którzy popierają socjalistów, a blokują się z Żydami. Kto więc podczas wyborów będzie głosował na listy polskie Nr. 21 lub 12 nie otrzyma rozgrzeszenia

Artykuł "Trinitasa" nawołujący do walki z Polakami w Litwie.--

W odpowiedzi na artykuł "Dnia Kowieńskiego" p.t. "Szlakiem pogromów" podany w dziale IV-V na str. 1 "Biuletynu. Ustępy tego artykułu poniżej przvtaczamy.--

Społeczeństwo Litwy nieokupowanej dawno rzekło swe słowo tym wyrodkom: "Jeżeli Wam w Litwie źle, precz do Polski, tam gdzie dobrze. Wy stanowiący garstkę wśród morza nas, Litwinów, nie możecie nawet chcieć, aby Wam było nadal pozwolone pracować na korzyść i poparcie naszego odwiecznego wroga, jeżeli zaś chcecie tu pozostać i być obywatelami tego kraju, siedźcie spokojnie. Albo, albo... Wiecie dobrze sami, że Wasza działalność przeciwpaństwowa będzie tutaj zbyt ciężka, jałowa praca i nic innego nie wzbudzi w społeczeństwie litewskim, jak nienawiść i pogardę ku Wam.

Pozatem wyrodki kowieńskie lubią posługiwać się też fałszywymi danymi. Piszą oni, iż w Litwie "jest 200,000 Polaków, stanowiących odłam narodu polskiego". Jest to wierutne kłamstwem. Same przecież wyrodki dobrze o tem wiedzą i same w to nie wierzą. Jeżeli z tych 200,000 Polaków 200 stanowi prawdziwy odłam narodu polskiego, to chociaż z trudnością, lecz możnaby jeszcze w to uwierzyć, co zaś do pozostałych 200,000, wiecie dobrze, że są to nieszczęśliwi zbłąkani biedacy Litwini, którzy zaczynają już rozumieć kim są i powoli odwracają się od was, a przyjdzie czas, gdy ostatecznie się odwrócą. Wasza działalność przeciwpaństwowa, wasze usprawiedliwianie okupantów polskich i ich gwałtów, wasze rozdrażnianie i sianie nienawiści przeciw Litwinom robi to prędzej, niż kto inny...

Wyrodki kowieńskie w końcu swego odezwania się odwołują się do opinii całego świata, do sprawiedliwości międzynarodowej. W takich słowach mogą się odwoływać tylko Litwini z okupowanej Wileńszczyzny do całego świata. Lecz ustawy wewnętrzne Polski grożą im za to karą "za zdradę stanu", zaś polskie pieniądze zagranicą zamkają ustawa każdemu bezstronnemu obrońcy Litwinów. Dlatego Litwini znają teraz lepszą drogę do naprawienia swych krzywd.--

[illegible]

"Dziś Nowości" - 1970 r. 10.000 egzemplarzy.

[illegible]

W odpowiedzi na zapytanie "Dzień Kościuszkowski" podał "Gazeta" podany w sprawie 1. 1. 1922 r. "Gazeta" podał w sprawie 1. 1. 1922 r. "Gazeta" podał w sprawie 1. 1. 1922 r.

Walka będzie się toczyć i ~~zanim~~ zakończy się dopiero w
wtedy, gdy Wilno zmieni się w stolicę niepodległej Litwy, wyrodki
zaś zostaną ostatecznie poskromione i nie będą mieć wśród po-
kornych chociaż ciemnych i wynarodowionych ludzi naszego kraju. -

Terror i przedwyborcze gwałty nad
ludnością polską. - Pogrom polskiego
zebrania w Gielwanach. -

We środę 28 b.m. w miasteczku Gielwanach, położonem w
pasie granicznym a zamieszkałym wyłącznie przez ludność polską,
miało się odbyć polskie zebranie przedwyborcze, na które przybyli
kandydaci na posłów do Sejmu z Kowna pp. T. Giżyński i W. Olszew-
ski oraz z Wilkomierza p. Rutkowski. -

Zaledwie zebranie się rozpoczęło, jak na sale, aczkol-
wiek zebranie było zamknięte, przemocą wdarła się banda z kilku-
dziesięciu ~~indkx~~ jakichś ciemnych indywiduów, uzbrojonych w jaja
i kije i natychmiast rozpoczęła bombardowanie jajami przybyłych
przedstawicieli polskich. Z hałaśliwymi groźbami zalano im jaja-
mi oczy i twarze, gdy zaś wśród powstałego popłochu, podążyli oni
ku wyjściu, napastnicy rzucili się z kijami na nich i zaczęli
okrutnie bić. Rozpoczęła się dzika rozprawa nad bezbronnymi ofia-
rami. Wreszcie udało się im wyrwać z łap siepaczy i schronić się
na strychu pobliskiego domostwa, który natychmiast został obleżo-
ny przez goniącą za nimi bandę, składającą się co najmniej z 50
osób. "Zabić ich, zabić" - wołano, jednocześnie zaś zabrano się do
przeszukania domostwa. "Jeśli nie znajdziemy ich, podpalić dom". -

Gdy p. Giżyński wymknął się z zasadzki i pobiegł ulicą
tłum ścigał go, obrzucając kamieniami. Dopadnięto go wreszcie, po-
walono na ziemię i w dotkliwy sposób biło. P. Giżyński zwrócił się
do obecnych urzędników policyjnych, aby ujeli się za nim, ale pró-
by jego były bezskuteczne. Naczelnik policji zalecał napadnięte-
mu ratować się na własną rękę. "Zmykaj ropucho, bo cię zabiją". -
Ksiądz przyszedł się tej egzekucji, zamiast mitygować napastników
w imię zasad wiary katolickiej, podkpiwał sobie jedynie, śmiał się
i stroił żarty: "Dobrze ci dobrze, Niech was zabiją, mniej będzie
iszczaków /wyrodków/". Podobnie, jak i nauczyciel miejscowej szkoły
"kapłan ten" oparł się stanowczo przeciwko temu, aby dać p. Giżyń-
skiemu schronisko w lokalu szkolnym przed pościgiem. -

Poszwankowany p. Giżyński zeznał, iż zadano mu co najmniej
300 uderzeń łaskami i kamieniami. Na ciele jego, jak również innych
ofiar, niema miejsca wolnego od sińców i potłuczeń. -

Odezwa Polskiej Frakcji Sejmowej do
rodaków z pogranicza w związku ze
stosowanym tam terrorem. 1

"Dzień Kowieński" N. 95 ~~pisze~~ z dnia 1/V. 1926 r.

Rodacy, Stan wojenny zazdrośnie utrzymywany w miejscowościach za-
mieszkałych przez Polaków, a zwłaszcza w pogranicznym pasie, zamy-
ka wam możliwość od siedmiu lat swobodnego zbierania się i radzenia
nad swymi troskami i biedami. -

Kilka tygodni okresu przedwyborczego na chwilę daje to
prawo, nawet i w wymienionych miejscowościach. To też zapowiedzie-
liśmy swój udział w polskich zebraniach przedwyborczych w nastę-
pujących miejscowościach pogranicza: Zośłach, Jewju-Wysokim Dworzo,
Hanuszyskach, Piwoszunach, Olicie, Wysztyńcu, Kalwarji, Lubawie, Muśni-
kach, Gielwanach, Poneterach, Szvrvintach, Szczozłach, Giedrojcach-
Malatach, Inturkach, Smołwie, Deguciach, Imbrodach i Jeziorosach. -

W tym celu należy przede wszystkim zwrócić uwagę na to, że w tym czasie, kiedy w Polsce panowała ciemnota i ignorancja, w Niemczech, a zwłaszcza w Berlinie, panował wielki rozkwit kultury i sztuki. W tym czasie Niemcy byli w stanie zjednoczyć swoje siły i przetrwać trudne chwile. W tym czasie Niemcy byli w stanie zjednoczyć swoje siły i przetrwać trudne chwile.

W tym celu należy przede wszystkim zwrócić uwagę na to, że w tym czasie, kiedy w Polsce panowała ciemnota i ignorancja, w Niemczech, a zwłaszcza w Berlinie, panował wielki rozkwit kultury i sztuki. W tym czasie Niemcy byli w stanie zjednoczyć swoje siły i przetrwać trudne chwile. W tym czasie Niemcy byli w stanie zjednoczyć swoje siły i przetrwać trudne chwile.

W tym celu należy przede wszystkim zwrócić uwagę na to, że w tym czasie, kiedy w Polsce panowała ciemnota i ignorancja, w Niemczech, a zwłaszcza w Berlinie, panował wielki rozkwit kultury i sztuki. W tym czasie Niemcy byli w stanie zjednoczyć swoje siły i przetrwać trudne chwile. W tym czasie Niemcy byli w stanie zjednoczyć swoje siły i przetrwać trudne chwile.

W tym celu należy przede wszystkim zwrócić uwagę na to, że w tym czasie, kiedy w Polsce panowała ciemnota i ignorancja, w Niemczech, a zwłaszcza w Berlinie, panował wielki rozkwit kultury i sztuki. W tym czasie Niemcy byli w stanie zjednoczyć swoje siły i przetrwać trudne chwile. W tym czasie Niemcy byli w stanie zjednoczyć swoje siły i przetrwać trudne chwile.

Chcieliśmy opowiedzieć Wam o pracy naszej w Sejmie, chcieliśmy usłyszeć od Was, co Wy o niej myślicie, chcieliśmy własnymi oczami przyjrzeć się Waszej biedzie i ~~Waznmu~~ uciskowi, podać Wam bratnią dłoń, podtrzymać ducha, a komu potrzeba dać radę. Chcieliśmy wlać w Was tę wiarę, która sami mamy, że przyszło do nas należy, że Czas pracuje na naszą korzyść, że już niedaleka chwila, kiedy sprawiedliwość, dziś skopana i ujarzmiona, zatryumfuje znowu nad podłością, uzbrojonym kułakiem, zwierzęcą chciwością cudzej wolności i cudzego mienia.

W niektórych miejscowościach w polskich zebraniach przedwyborczych udział już wzięliśmy. Te zebrania dzięki głębokiemu, a uciśnionemu patriotyzmowi Waszemu przeobraziły się w szereg uroczystych obchodów narodowych, na których żywy rozrzewnienia przybyłych tłumów polskich świadczyły o religijnym wprost nastroju tych dziwnych zebrań. Niezasłużona cześć z jaką spotkaliście nas i podnieśli nastroj tych naszych spotkań sownie wynagrodziły Waszym posłom wszystkie przykrości i zawody, jakie w ciągu trzechletniej pracy sejnowej wypadło im spotkać.

Lecz niestety wróg pozazdrościł Wam tych osobliwych zgromadzeń, jakimi żadna narodowość, ani żadna partja litewska w Litwie w okresie przedwyborczym poszczyścić się nie może.

Zorganizowano ciemne siły, zwłaszcza w pasie pogranicznym, uzbrojono je by siłą złamać prawo Wasze ludności spokojnej i bezbronnej.

Zbrojnym napadem w Giełwanach na polskie zebranie, o szczegółach którego dowiecie się z polskich gazet, pokazano krajowi i światu, jak u nas bronią się partje, którym z rak się wymyka władza, więc kijem, kamieniem i rewolwerem choć ja sobie wydrzęd ludowi przy nadchodzących wyborach.

Ludu litewskiego nie możemy czynić odpowiedzialnym za Giełwanę i podobne wypadki, gdyż nie on jest sprawcą; dowodzi tego okoliczność, że aby przeszkodzić jednemu zgromadzeniu polskiemu w Giełwanach, ściągnięto kilkunastu bandytów aż z Muśnik, Szvrint, Giedrojć i innych okolic.

Zbrojnym napadem w Giełwanach przerwano ostateczną możliwość urządzania zebrań polskich w Pograniczu, nie możemy ludności miejscowej w opłakanych warunkach bezprawia przebywającej, narażać na nowe przykrości i terror.

Lecz tego nowego gwałtu nie możemy pozostawić bez godnej odpowiedzi.

O ile z jednej strony pociągniemy do odpowiedzialności, tak bandytów politycznych, tak też policję miejscową za jej karygodne zachowanie się podczas wypadków w Giełwanach, Muśnikach i Zoślach, o tyle całe społeczeństwo polskie Litwy winno zrobić co do niego należy:

Mężczyźni i kobiety, starzy i młodzi, chorzy i zdrowi wszyscy, w kim serce polskie uderza, winni stanąć do walki: nie na kije, kamienie i rewolwery, lecz do walki o zdobycie praw polskich w Sejmie. Przy demokratycznych formach rządzenia krajem jedyną nam bronią pozostała przeciwko więzieniom i zesłaniom, przeciwko stanowi wojennemu, przeciwko zbrojeckiej anarchji w pasie pogranicznym, przeciwko łamaniu prawa naszego pięścią silniejszego; a to bronią to mandat poselski do Sejmu.

Do ostateczności wysilić się dziś musimy, bo w tę broń się uzbroić.

Obowiązkiem sumienia kobiet polskiej jest, by jej dorosli domownicy głos swój polski w dniu wyborów do urny odnieśli. Obowiązkiem ojca rodziny jest, by nikt jego nazwisko noszący nie splamił się lenistwem lub zdradą wyborczą - bo na sumieniu mieć będzie uciśnionych i krzywdy Polaków.

Polska Młodzieży, Ty, która nie masz jeszcze prawa swój nieletni głos dorzucić do polskiej gromady, idź i pilnuj, by nikt nie zaniedbał obowiązku, namawiaj opieszalszych, otwieraj oczy ciemnym, dopomóż chorym, gorącym swego młodzieńczego serca polskiego ogrzej oziębłych. Młodzieży, gdy chcesz ty góry z posad dźwigasz, Tale zwycięstw okrywa sława męstwo i poświęcenie polskiego imienia, niech mu przybędzie jeszcze jedno zwycięstwo ducha 200.000 Polaków w Litwie bezbronnych i poniżonych, wyłączonego z mienia i pełni praw ludzkich, ograbionego z pociech Religji i wolnego życia narodowego.

W imieniu Polskiej Frakcji Sejmowej
Kowno, 29 kwietnia 1926, W. Budzyński.

Nastroje ludności polskiej i horoskop na przyszłość jej egzystencji.

"Dzień Kowieński" N. 94 z dnia 30/IV.1926 r. Artykuł p.t. "Na dalszą metę", Streszczenie.-

W szeregi pospolitego ruszenia całego społeczeństwa polskiego na Litwie, mającego stanąć do wyborów zakrada się nuta zwątpienia i pesymizmu. W szeregach dość często mówi się o bezcelowości samoobrony przed razami rozwścieczonej polonofobji, dążącej nie tylko do podcięcia egzystencji narodowej, lecz do wypłnienia i wydarcia jej z korzeniami z ojczystej ziemi litewskiej. Daje się słyszeć głosy, że: "Czy będziemy mieli 1 - 2 posłów więcej, czy też mniej, w niczem nie zmieni naszej sytuacji. Skargi nasze i protesty pozostają klasycznym głosem wołającego na puszczy, świat słyszy je lecz nie słucha. Cóż tedy pomoże walczyć? Los Polaków jest przesadzony: czeka ich stopniowy zanik w zalewających ze wszystkich stron falach wynarodowienia".

Podobne sporadyczne nastroje aczkolwiek psychologicznie zrozumiałe, jako skrajny wyraz depresji, w którą zostało zagrożone społeczeństwo, zrujnowane i obrabowane materialnie, a ukrzyżowane moralnie, nie mogą jednak w żaden sposób być usprawiedliwione, a tem mniej służyć busola na przyszłość. Przypominają one szerzącą się podczas ostatniej wojny zarazę defetyzmu, którego wyznacy nawoływali do zawarcia natychmiastowego pokoju z wrogiem chociażby na warunkach najbardziej hańbiących, bo nie wierzyli w swój naród, a przecież ludność polska wiary tej nie utraciła. Odłamu narodu polskiego na Litwie nie można przywołać też do tych zastępów chrześcijan w pierwszych wiekach z czasów przesładowania chrześcijaństwa, którzy z góry już przygotowani na stracenie szli w cyrku rzymskim na niechybną śmierć w imię idei Wielkiego Nauczyciela ludzkości, śpiewając swe zwycięskie pieśni.

Ludność polska jest ściśniętą sprężyną, która chwilowo się ugina pod naciskiem, zachowując potencjalnie swą siłę, by się odprężyć na nowo, gdy ręka ucisku ustąpi. Mimo jednak, że dalszemu rozwojowi postawiono stanowcze "veto", że już niemal wbito krzyż nad całym bytowaniem narodu polskiego w Litwie, idąc za gwiazdą przewodnią ideałów narodowych, ludność ta posiada najzupełniej realny grunt ku zrealizowaniu swych aspiracji.

Pierwszym zadaniem pozostaje uzyskanie autonomji kulturalnej, nie jako przywileju, lecz jako przyrodzonego prawa ludzkiego oraz osiągnięcie poziomu faktycznej równości z innymi obywatelami kraju. Poseł frakcji polskiej ma prawo i może objąć tekę ministra w rządzie równie dobrze, jak każdy inny lojalny, a posiadający odpowiednie kwalifikacje i zaufanie obywatel kraju nie-Polak.

Dzisiaj kraj litewski dzięki rządowi ludzi, dla których odpowiedniejszym miejscem jest być w konfesjonale, aniżeli u steru nawy państwowej, stacza się z szwbykością meteoru w przepaść, gdy wreszcie ideowi ludzie, którzy znaleźć się muszą, ujmą władzę w swe ręce, by ratować kraj od katastrofy, niezbędnym okaże się zwrot dotychczasowej polityki w kierunku lojalnego wykonywania przepisów konstytucyjnych, zobowiązań międzynarodowych oraz wprowadzenia w kraju ładu, porządku, poszanowania cudzej własności i wzajemnego zaufania między narodowościami. Wówczas i polska mniej szosć załadzie przy wspólnym stole, jako równy inny członek rodziny, nie zaś wydziedziczony "wyrodek", by w ogólnej skarbnicy dorobku krajowego złożyć też swoją część, która, jak pokazuje przykład minionych stuleci, napewno nie będzie miedziakiem ubogiego, lecz wspaniałym złotym.

11

Wieloletni Kowalski, 1. 1. 1911 r.

Wieloletni Kowalski, 1. 1. 1911 r.

Wieloletni Kowalski, 1. 1. 1911 r.

P o l s k a a k c j a w y b o r c z a . K a n d y d a c i . .
B l o k i z i n n y m i m n i e j s z o ś c i a m i . L i s -
t y g a d z i n o w e .-

We wszvstkich okręgach prócz Kłajpedzkiego Centralny Pol-
ski Komitet Wyborczy wystawił swoje listy. Prócz list Centralnego
Polskiego Komitetu Wyborczego wystawiono też polskie listy robot-
nicze.

Kandydaci list polskich.-

W Okręgu I wyborczym /Marjampolskim/ Lista N.9 Central-
nego Polskiego Komitetu Wyborczego: pp: Budzyński Wiktor, rolnik;
Grajewski Adolf, adwokat, Ordyniec Stanisław, rolnik, Witkowski Piotr
robotnik, Butowicz Jan, rolnik; i inni.

W Okręgu II wyborczym /Kowieńskim/ Lista N.12 Central-
nego Polskiego Komitetu Wyborczego, pp: Budzyński Wiktor, rolnik;
Lutyk Bolesław, inżynier; Grajewski Adolf, adwokat przys.; Janczew-
ski Kazimierz, prawnik, ~~Sk~~ Szmidt Stanisław, właściciel domu i inni.
Lista N.21 t. zw. ~~kista~~ Zjednoczona lista robotników miejskich
i wiejskich, pp: Giżyński Tomasz, felczer; Olszewski Wilhelm, małorol-
ny, Cichanowicz Eustachy, szewc, Glaro Karol, introligator, Sabutis
Juljan, robotnik; i inni.-

W Okręgu III wyborczym /Rosieńskim/: Lista N.26 Central-
nego Polskiego Komitetu Wyborczego pp: Budzyński Wiktor, rolnik
Bucewicz Jan, adwokat przys.; Uriaż Jan, rolnik; Janczewski Kaz.;
prawnik; Marczewski Stanisław, rolnik; i inni.

W Okręgu IV wyborczym /Telszewskim/ Lista N.14 Pol-
skiego Centralnego Komitetu Wyborczego.-

W Okręgu V wyborczym /Poniewieskim/: N.11 Lista Cen-
tralnego Polskiego Komitetu Wyborczego, pp: Budzyński Wiktor, rol-
nik, Lutyk Bolesław, inżynier, Laus Ignacy, mierniczy; Staniewicz
Zygmunt, prawnik; Ordyniec Stanisław, rolnik-agronom; i inni.-
Lista N.10 - Polaków robotników, rzemieślników i małorolnych pp:
Snarski Włodzimierz, członek Poniewieskiego Zarządu Miejskiego,
Rutkowski Stanisław, rzemieślnik, Olszewski Wilhelm, małorolny, Ur-
banowicz Jan, stolarz; Kulwieć Wincenty, szewc; Słaboszewicz Leonard
ślusarz; i inni.-

W Okręgu VI wyborczym /Uciańskim/: Lista N.13 Central-
nego Polskiego Komitetu Wyborczego, pp: Budzyński Wiktor, rolnik;
Bucewicz Jan adw. przys. rolnik; Staniewicz Zygmunt, prawnik; Brzo-
zowski Henryk, rolnik; i inni.- Lista N.14 Polaków robotników, rze-
mieślników i rolników, pp: Rutkowski Stanisław, rzemieślnik, Wołko-
wycki Kazimierz, poseł do Sejmu, Kamiński Stefan, rolnik; Zwycewicz
Franciszek, zecer; Ciżowski Antoni, rolnik; i inni.-

Odezwa Centralnego Polskiego Komitetu Wyborczego.-

Centralny Polski Komitet Wyborczy wydał następującą
odezwę:

"Do Polaków w Litwie.

Bez autonomji kulturalnej t.j. bez możności samym za-
rządzać swoimi sprawami w zakresie szkolnictwa i rozwoju kultural-
nego, nigdy nie zdołamy zaspokoić wszystkich potrzeb narodowych
naszego polskiego społeczeństwa.

Autonomia kulturalna na to, by skutecznie działać musi
mieć fundusze zapewnione. Ze skarbu Państwa powinniśmy otrzymy-
wać część przeznaczanych na to sum, odpowiednia do liczebności
polskiego społeczeństwa.

Na to, by wszvstkiem zarządzać, musimy mieć swój stały
organ, swobodnie przez społeczeństwo polskie wybrany - swoją
R a d ę N a r o d o w ą .-

Konstytucja Państwa zapewnia takim mniejszościom naro-
dowym taką autonomję kulturalną.-

Wszystkie komisje i wydziały, które zostały utworzone w celu realizacji zadań, które zostały im powierzone, powinny działać zgodnie z zasadami, które zostały określone w tym rozporządzeniu. W szczególności należy zwrócić uwagę na to, że wszystkie komisje i wydziały powinny działać w sposób przejrzysty i otwarty, a ich działania powinny być podległe nadzorowi i kontroli. W tym celu należy wyznaczyć odpowiednie organy nadzoru i kontroli, które będą odpowiedzialne za nadzór nad działalnością komisji i wydziałów. W szczególności należy zwrócić uwagę na to, że wszystkie komisje i wydziały powinny działać w sposób zgodny z zasadami, które zostały określone w tym rozporządzeniu. W szczególności należy zwrócić uwagę na to, że wszystkie komisje i wydziały powinny działać w sposób przejrzysty i otwarty, a ich działania powinny być podległe nadzorowi i kontroli. W tym celu należy wyznaczyć odpowiednie organy nadzoru i kontroli, które będą odpowiedzialne za nadzór nad działalnością komisji i wydziałów.

Lecz dotąd rzady i partje litewskie odmawiały nam tego, musimy domagać się autonomji kulturalnej i Rady Narodowej aż do skutku.-

Bez tego życie nasze narodowe zamrze. Wysiłki pojedynczych ludzi i organizacji są niewystarczające dla zaspokojenia wszvstkich potrzeb.-

Jest to główny postulat, z którym wejda do Sejmu Posłowie Polacy.-

Pod warunkiem otrzymania autonomji kulturalnej i Rady Narodowej, co się społeczeństwu polskiemu należy i co Konstytucja obiecuje, Posłowie polscy staną do współpracy z takim rządem, który dbać będzie przede wszystkim o uporządkowanie stosunków gospodarczych w kraju, a w szczególności zmierzać do wzmocnienia gospodarstwa rolnego i ulepszenia warunków istnienia ludności pracującej.-

Polacy... Jeżeli chcecie mieć swoje polskie szkoły, jeżeli chcecie, by język wasz polski był uszanowany w Kościele i w życiu ~~publicznym~~ publicznym, jeżeli chcecie mieć obrońców polskiego robotnika miejskiego, wiejskiego drobnego rolnika i rzemieślnika, by byli nie gorzej traktowani od towarzyszy swoich Litwinów głosujcie na prawdziwe listy Polskie.-

Wybierajcie Posłów Polaków...

Niech żądają autonomji Kulturalnej i Rady Narodowej polskiej w Litwie...

"Centralny Polski Komitet Wyborczy".

"Polska zjednoczona lista robotnicza i włościańska" w Kowieńsko-trockim okręgu N. 21.

"Polacy robotnicy, rzemieślnicy i małorolni" w Poniewie-sko-Szawelskim okręgu Nr. 10.

"Polacy robotnicy, rolnicy i rzemieślnicy" w Uciańsko-Wilkomiersko-Jezioroskim okręgu Nr. 14.

Centralny Polski Komitet Wyborczy.

Deklaracja robotniczego kandydata p. Giżyńskiego.-

Kandydat robotniczej listy w okręgu Kowieńskim p. Giżyński /ofiara napadu w Giełwanach/, złożył deklarację, z której kilka ustępów przytaczamy:

"Ja niżej podpisany, kandydat Polskiej zjednoczonej listy robotniczej i włościańskiej, składam niniejszym przyrzeczenie moim wyborcom, że będę bronił interesów ludzi pracujących, lokatorów i drobnych rolników i przyjmuję na siebie ten ciężki obowiązek. Jestem małorolnym wieśniakiem o wykształceniu tylko 6 klas szkoły rosyjskiej i fachowym felczerem i nie pracowałem dotychczas na niwie społecznej, a przeto potrzebuje jeszcze bardzo nad sobą pracować, by uczciwie móc spełnić to wielkie zadanie jakie leży w obowiązku posła. Gdyby zaś wypadło mi pójść do Sejmu, to przyrzekam ze swej strony, nie tylko swym wyborcom, ale i całemu społeczeństwu polskiemu w Litwie, że wyteżę wszvstkie swe siły i moc ducha, by dzielnie bronić interesów i potrzeb społeczeństwa naszego.

Odłam narodu Polskiego w Litwie jest wielki, a pięciowiekowe węzły stosunków rodzinnych, majątkowych i t. p. mocno nas związały z macierzą, a dziś wszvstko rozcięte, pozbawiono nas tych praw, jakie posiadają nasi rodacy w innych krajach.- Odłam polski, żyjący w Litwie winien sam walczyć z wszelkimi trudnościami, by prawdziwie dokształcać swe oblicze narodowe, zgodne z nakazem dziejów, nie zniechęcając się tem, że ten odłam stanowiąc znaczniejszość w Litwie, pozbawiono środków materialnych, usiłując w ten sposób sztucznie obniżyć ducha narodowego. I równie, jak politycy litewscy okmytają się przeróżnych środków by nas zgnać, tak my bądźmy nieustraszeni tocząc bój o swoją lepszą przyszłość.-

Oświadczam, że my Polacy, walcząc o wolność w zakresie kultury narodowej, będziemy zawsze zgodnie pracować z temi Litwinami, którzy prawdziwie zechcą stać na straży interesów Państwa Litewskiego, uznając nas za równoprawnych obywateli wspólnej i drogiej nam ojczyzny.-

Tomasz Giżyński."

452

101

→ 182

...

॥ १५ ॥

75

recovered

1. 15V 100mA

Copyright

1870

100-1000

[Faint, illegible handwritten text]

1890

OW BROTH IN
A BOTTLE

9436749

1890

[illegible]

1870-71, 1871-72

744

1942

Agitacja wyborcza.-

Centralny Polski Komitet Wwborczy prowadzi usilną akcję.

We wszystkich większych ośrodkach odbywają się zebrania, które ściągają tłumy spragnionych usłyszenia nieskrępowanego słowa polskiego.-

Gdziegdzie zdarzają się próby zerwania zebrań i wieców, gdziegdzie usiłują wnieść zamęt, albo rozbicie poglądów agitatorzy litewscy. Tak więc w Radziwiliszkach podczas zebrania, jak podaje "Dzień Kowieński" N. 89

... w sąsiednich korytarzach grupa jakichś podejrzanych indywiduów wyrostków hałaśliwie po litewsku obradowała nad tem w jaki sposób wtargnąć na salę i zerwać wiec, co też nie było łatwem. Organizatorowie bowiem zebrania, pamiętając awanturę przed trzema laty zabezpieczyli się tym razem mamoobroną, czuwająca i kontrolująca gości koło drzwi.

Jednak o godz. 3¹⁵ w chwili, gdy p. Paweł Kurniewicz pięknem i treściwem przemówieniem zagał zebranie, awanturnicy gwałtem zaczęli domagać się wdarcia się na salę. Trzask wyłamywanych drzwi, pękanie rozbijanego szkła, okrzyki ohydne przekleństwa, a nawet uderzenia pięścią, zmusiły przewodniczącego do wpuszczenia kilku nastników. Przerazona publiczność rzuciła się ku wyjściu. Jednak dzięki energicznej interwencji p. Kurniewiczów i p. posła W. Wołkowickiego, który potrafił opanować sytuację i nie dopuścić do popłochu, plan zamachowców zmierzający do zerwania wiecu nie udał się.-

W Szyrwintach również "przegadać" przedstawiciela Polskiego Centralnego Komitetu Wwborczego usiłowali sędzia i wójt.-

Zupełnie jednak sporadycznym dotąd było wydarzenie w Gielwanach, o którym podawaliśmy powyżej.-

Bloki mniejszości.-

Listy polskie zostały zblokowane z listami innych mniejszości narodowych. O bloku tym "Dzień Kowieński" w N. 93 pisze:

W ciągu ostatnich paru lat, gdy polityka stronnictw rządzących względem mniejszości narodowych poszła stanowczo w kierunku nietolerancji ucisku i wynarodowienia, gdy już nie dzielono mniejszości na faworyzowane i gnębione, na koszerne i trefne, w łonie samych mniejszości rozpoczął się proces wzajemnego zbliżenia i konsolidacji sił ku obronie swego zagrożonego bytu narodowego, jako też zdobyciu należnych mu praw. Wspólny front mniejszościowy podczas wyborów, opancerzony blokiem, jest też niejako przypieczętowaniem dotychczasowej solidarności między mniejszościami, z drugiej zaś strony stanowi mocny fundament, dający oparcie dalszej ich współpracy.-

Jedynym zgrzytem na tem tle, jak dotąd było odszczepienie się pp. Golcberga i Jerina, którzy zaczęli uprawiać politykę ugodową, politykę całowania ręki i wyjednywania w ten sposób sobie łask u dzisiejszej większości. Panowie ci utworzyli własne listy przy obecnych wyborach, zamierzając, jak widać w dalszym ciągu "przypadać do stóp", w "hołdzie wiernopoddanym", większości, jakąbądź, byle była rządząca. Tkwi w tem zasadnicza rozbieżność dróg, jakimi kroczą mniejszości i "psych dróżek", jakimi drepce p. Jerin z p. Golcbergiem. Ci dwaj, jeden reprezentant staroobrzędowców, drugi starozakonnych, kontentują się rolą żebraków, posłusznie wychekujących z wyciągniętą ręką przy drzwiach u władzy jakmużny, która im się daje nawet nie bezinteresownie, lecz z tem wyrachowaniem, iż się wykorzysta ich w ten sposób, jako narzędzie dla rozbijania jedności mniejszościowej.-

Wieloletni plan gospodarki państwa

Wieloletni plan gospodarki państwa jest podstawowym dokumentem, który określa kierunki i zadania rozwoju gospodarki państwa na określony okres. Plan ten jest wypracowywany przez organy władzy państwowej i ma charakter dokumentu polityczno-gospodarczego. Jego zadaniem jest wyznaczenie ogólnych kierunków rozwoju gospodarki państwa, określenie priorytetów i zadań, które muszą być wykonane, oraz ustalenie zasad ogólnych, które będą kierowały działalnością gospodarki państwa.

Wieloletni plan gospodarki państwa jest dokumentem, który określa kierunki i zadania rozwoju gospodarki państwa na określony okres. Plan ten jest wypracowywany przez organy władzy państwowej i ma charakter dokumentu polityczno-gospodarczego. Jego zadaniem jest wyznaczenie ogólnych kierunków rozwoju gospodarki państwa, określenie priorytetów i zadań, które muszą być wykonane, oraz ustalenie zasad ogólnych, które będą kierowały działalnością gospodarki państwa.

Wieloletni plan gospodarki państwa jest dokumentem, który określa kierunki i zadania rozwoju gospodarki państwa na określony okres. Plan ten jest wypracowywany przez organy władzy państwowej i ma charakter dokumentu polityczno-gospodarczego. Jego zadaniem jest wyznaczenie ogólnych kierunków rozwoju gospodarki państwa, określenie priorytetów i zadań, które muszą być wykonane, oraz ustalenie zasad ogólnych, które będą kierowały działalnością gospodarki państwa.

Wieloletni plan gospodarki państwa jest dokumentem, który określa kierunki i zadania rozwoju gospodarki państwa na określony okres. Plan ten jest wypracowywany przez organy władzy państwowej i ma charakter dokumentu polityczno-gospodarczego. Jego zadaniem jest wyznaczenie ogólnych kierunków rozwoju gospodarki państwa, określenie priorytetów i zadań, które muszą być wykonane, oraz ustalenie zasad ogólnych, które będą kierowały działalnością gospodarki państwa.

Wieloletni plan gospodarki państwa jest dokumentem, który określa kierunki i zadania rozwoju gospodarki państwa na określony okres. Plan ten jest wypracowywany przez organy władzy państwowej i ma charakter dokumentu polityczno-gospodarczego. Jego zadaniem jest wyznaczenie ogólnych kierunków rozwoju gospodarki państwa, określenie priorytetów i zadań, które muszą być wykonane, oraz ustalenie zasad ogólnych, które będą kierowały działalnością gospodarki państwa.

Wieloletni plan gospodarki państwa jest dokumentem, który określa kierunki i zadania rozwoju gospodarki państwa na określony okres. Plan ten jest wypracowywany przez organy władzy państwowej i ma charakter dokumentu polityczno-gospodarczego. Jego zadaniem jest wyznaczenie ogólnych kierunków rozwoju gospodarki państwa, określenie priorytetów i zadań, które muszą być wykonane, oraz ustalenie zasad ogólnych, które będą kierowały działalnością gospodarki państwa.

Wieloletni plan gospodarki państwa jest dokumentem, który określa kierunki i zadania rozwoju gospodarki państwa na określony okres. Plan ten jest wypracowywany przez organy władzy państwowej i ma charakter dokumentu polityczno-gospodarczego. Jego zadaniem jest wyznaczenie ogólnych kierunków rozwoju gospodarki państwa, określenie priorytetów i zadań, które muszą być wykonane, oraz ustalenie zasad ogólnych, które będą kierowały działalnością gospodarki państwa.

Należy wyrazić ubolewanie, iż ta część społeczeństwa rosyjskiego, która jest wolna od staroobrzędowych sugestyj p. Jerina, nie przyłączyła się do bloku i nie zmanifestowała w ten sposób swej solidarności z ogólną opinią mniejszości narodowych w kraju podążając drogami i do celów nam bliżej tymczasem nieznanym.

Listy gadzinowe.

Listwini wystawili też pięć list gadzinowych, a to dla rozbicia głosów polskich. Listy te są następujące:

W Okręgu I Mariampolskim Nr. 15 lista "Katolików-Polaków" zablokowana z chrześcijańską demokracją, podpisali ją jak podaje "Dzień Kowieński": organista Olicki, rodzina p. Stankiewiczusa, dyrektora olickiego oddziału banku litewskiego, kandydata na listach "krikszczioniskich", p. Tamkiewiczus, dyrektor olickiego oddziału Ukio Banku, p. Malinauskas, gorliwy narodowiec litewski, b. naczelnik milicji oraz cały szereg Litwinów znanych ze swej polakożerczości. Za plecami całej tej "ciepłej kompanii" ukrywa się pulchne oblicze "kunigasa" Bałtruszajtisa, proboszcza olickiego, jednego z głównych filarów Ukininku Sajungi.

W Okręgu II Rokiškiskim lista Polaków Janowskiego okręgu N. 19 zablokowana z chrześcijańską demokracją. Na liście tej kandydują Petrauskas, wójt gminy Janowskiej i Mozejko, obaj znani z nadużyc.

W Okręgu III Rosieńskim lista N. 21 "Polaków rolników i robotników w Litwie" o którą, jak "Dzień Kowieński" podaje, postarał się ks. Wilimas, który wobec wyrzucenia go z partji chrz.-demokratycznej stworzył kilka list na własną rękę, by tym sposobem dostać się z powrotem na fotel poselski.

W Okręgu V Poniewieskim lista N. 21 "Polacy za wiarę i Ojczyznę" z Litwinem Sakauskasem na czele, zablokowana z Darbo Federacją.

W Okręgu VI Uciańskim lista Nr. 16 "Ludzi pracy mówiących po polsku" zablokowana z chrześcijańską demokracją. Pełnomocniczką tej listy jest Luda Rusieckajte, kandydatka na liście chrześcijańskiej demokracji.

Mówiąc o znaczeniu gadzinów "Dzień Kowieński" przypomina, że w roku 1922 w wyborach w okręgu uciańskim liście Centralnego Komitetu Wyborczego, posiadającej 9914, brakło tylko paru set głosów do otrzymania mandatu, tymczasem lista gadzinowa zebrała 613 głosów i w ten sposób pozbawiła ludność polską jednego posła.

Polskie nastroje przedwyborcze i korzyści z bloku. - /Wywiad z Prezesem P.C.K.W. p. Römerem/.

"Dzień Kowieński" N. 98 z dnia 6/V. 1926 r. Wyjątki.

Ogólny nastrój, oświadczył Prezes Polskiego Centralnego Komitetu Wyborczego, można określić jako zadałający. Niemniej jednak pod tym względem daje się zauważyć charakterystyczna różnica pomiędzy miejscowościami objętymi stanem wojennym i przelegającymi do pogranicza litewsko-polskiego, a miejscowościami oddalonymi od granicy, położonymi w głębi kraju, których obostrzenia stanu wojennego nie krepują. Otóż sytuacja tu jest taka sama jak na wojnie. Im bliżej frontu - nastrój staje się coraz bardziej zdecydowany i energiczny, na tyłach zaś panuje ospałość i obojętność, a nawet czasem nieuzasadniony strach paniczny przed represjami. Przy wyborach poprzednich z roku 1923 okręgi, gdzie działał stan wojenny, dały maximum ogólnej ilości głosów polskich, mianowicie na obszarach tych z ogólnej liczby głosów 343.027 na listy polskie padło 49.765, w reszcie zaś powiatów nie objętych stanem wojennym na 557.898 głosów polskich było 12.987. Dowodzi to,

Wydawnictwo Książki i Piśmiennictwa, Warszawa, ul. Miodowa 10, tel. 22 11 11

Wydawnictwo Książki i Piśmiennictwa, Warszawa, ul. Miodowa 10, tel. 22 11 11

Wydawnictwo Książki i Piśmiennictwa, Warszawa, ul. Miodowa 10, tel. 22 11 11

Wydawnictwo Książki i Piśmiennictwa, Warszawa, ul. Miodowa 10, tel. 22 11 11

Wydawnictwo Książki i Piśmiennictwa, Warszawa, ul. Miodowa 10, tel. 22 11 11

Wydawnictwo Książki i Piśmiennictwa, Warszawa, ul. Miodowa 10, tel. 22 11 11

Wydawnictwo Książki i Piśmiennictwa, Warszawa, ul. Miodowa 10, tel. 22 11 11

Wydawnictwo Książki i Piśmiennictwa, Warszawa, ul. Miodowa 10, tel. 22 11 11

Wydawnictwo Książki i Piśmiennictwa, Warszawa, ul. Miodowa 10, tel. 22 11 11

Wydawnictwo Książki i Piśmiennictwa, Warszawa, ul. Miodowa 10, tel. 22 11 11

Wydawnictwo Książki i Piśmiennictwa, Warszawa, ul. Miodowa 10, tel. 22 11 11

nawiasem mówiąc, że stan wojenny wprowadzono przeważnie w miejscowościach, zamieszkałych przez ludność polską. Z tem większym tedy zadowoleniem należy stwierdzić zapał i zrozumienie obowiązku narodowego wśród tamiecznych rodaków, zwłaszcza ludu wiejskiego i robotników. Co prawda akty terrorystyczne, jak zerwanie zebrania w Muśnikach oraz gwałty w Gielwanach, wywołały chwilową depresję, niema jednak obawy, by odbiły się one ujemnie na wynikach głosowania.

Odmienny obraz kampanji wyborczej widzimy, jak już zaznaczyłem, tam, gdzie niema stanu wojennego. Ze smutkiem wypada zauważyć, że nawet inteligencja nasza, w szczególności ziemianstwo, nie okazuje należytego zainteresowania wyborami.

Co do rezultatów wyborów sędzę, że frakcja polska wejdzie do przyszłego Sejmu silniejsza liczebnie, jak również będzie posiadała w nim mocniejsze stanowisko polityczne. Optymistyczne nadzieje na zwiększenie ilości posłów naszych są oparte na mocnych nastrojach przedwyborczych naszego społeczeństwa.

Korzyści, jakie odnoszą Polacy, ze zblokowania się z innymi mniejszościami - żydowską i niemiecką nie są zbyt wielkie ze względu na rozłam wśród społeczeństwa żydowskiego, które się podzieliło na dwa nawzajem zwalczające się obozy: sjonistów z p. Robinzonem na czele oraz ortodoksów pod przewodnictwem p. Golcberga. Wreszcie utworzyła się trzecia grupa p. Chodosa, która też działa na własną rękę. Rozłam ten każe oczekiwać rozbicia się głosów żydowskich podczas wyborów. Bądź co bądź w okręgu szawelsko-poniewieskim, gdzie jest wiele miasteczek z ludnością żydowską, sukces głosów wyborców żydowskich może się okazać nam bardzo pożytecznym.

Oprócz tego czysto technicznego znaczenia, jako wzajemnej asekuracji wobec interpretacji § 76, zawartv blok polsko-żydowsko-niemiecki ma również podłoże ideowe, wynikające ze wspólnej obrony praw mniejszości narodowych.

Reasumując konkretne przewidywania, sędzę, iż przy zachowaniu ilości głosów naszych, uzyskanych podczas wyborów do ubiegłego Sejmu minimalna liczba mandatów mniejszościowych przedstawia się następująco: Polacy 4 mandaty, Żydzi - 4 i Niemcy 2. Rosjanie we wspólnym bloku mniejszościowym mogliby uzyskać jeden mandat. Obecnie zaś rozbiciu co najmniej na dwie grupy nie mają żadnych widoków na uzyskanie nawet jednego mandatu.

Delegacja parafjan Piwoszuńskich u księdza Kuchty.

Chata
"Skrzeczka Rodzinna" N. 14, Streszczenie.

Dnia 22 marca do administratora diecezji Wileńskiej w Litwie /obecnie Biskupa Koszerdarskiego ks. Kuchty/ udała się delegacja parafjan Piwoszuńskich ze skargą na stosunki panujące w parafji. Ksiądz Kuchta oświadczył, że zniósł dodatkowe nabożeństwo w języku polskim, gdyż ks. dziekan Pietrulis wskazywał na ich zubożność. Dalej ks. Kuchta oświadczył:

"Jestem kapłanem katolickim nie wdaję się w to, czy kto jest Polakiem czy Litwinem, obowiązkiem moim jest, aby słowo Boże w kościele było głoszone w tym języku w jakim człowiek mówi, modli się i życzy sobie, a nie inaczej. Sądziłem, że jako miejscowy ksiądz przedstawia mnie dowody, które zadowoła parafjan, jednak teraz powtórnie mówię, że sprawa będzie zbadana według sprawiedliwości."

W tym celu należało przede wszystkim wypracować jednolity system polityczny i gospodarczy, któryby umożliwił państwu pełną samostanowienie i niezależność. W tym celu należało przede wszystkim wypracować jednolity system polityczny i gospodarczy, któryby umożliwił państwu pełną samostanowienie i niezależność. W tym celu należało przede wszystkim wypracować jednolity system polityczny i gospodarczy, któryby umożliwił państwu pełną samostanowienie i niezależność.

W tym celu należało przede wszystkim wypracować jednolity system polityczny i gospodarczy, któryby umożliwił państwu pełną samostanowienie i niezależność. W tym celu należało przede wszystkim wypracować jednolity system polityczny i gospodarczy, któryby umożliwił państwu pełną samostanowienie i niezależność. W tym celu należało przede wszystkim wypracować jednolity system polityczny i gospodarczy, któryby umożliwił państwu pełną samostanowienie i niezależność.

VI. SPRAWY KŁAJPEDZKIE.

Pretensje finansowe Kłajpedy do Litwy w oświetleniu litewskim.

"Lietuva" N. 79. z 10/IV. r. b. Artykuł: "Stosunki finansowe pomiędzy obszarem Kłajpedy a Litwą". Streszczenie.

Ostatni memoriał Kłajpedzian do Ligi Narodów wzmiankuje między innymi o rzekomej krzywdzie, jakiej ma doznawać Kłajpeda od Litwy pod względem finansowym. Zarzut ten jest nieuzasadniony. Rząd litewski od samego początku /1923 r./ przeznaczył na potrzeby Kłajpedy tyle dochodów z cel, akcyzy i monopolu, ile wynosiły one przed przyłączeniem Kłajpedy do Litwy, a więc 3,6 milj. lit. /po odroczeniu związanych z ochroną granicy kosztów/. W 1924 roku rząd litewski sumę tę, ze względu na ciężką sytuację finansową Kłajpedy, podwyższył do 6 milionów litów rocznie.

Konwencja Kłajpedzka /aneks I art. 35/ sprawę tę rozstrzygnęła w sposób nieco odmienny. Według konwencji przypadająca na Kłajpedę część dochodów z cel, akcyzy i monopolu ustala się biorąc za punkt wyjścia: 1/ przypadająca na każdego mieszkańca przeciętna wartość eksportu i importu z 1921-1922 r., przy uwzględnieniu szczególnych warunków handlu zagranicznego w owym okresie; 2/ dopełniające dochody i wydatki, jakie poniósł rząd litewski przy przejmowaniu suwerenności nad Kłajpedą. Na każdego mieszkańca, zgodnie z wymaganiami konwencji, przypadało eksportu i importu na sumę:

| Rok | Litwa | Kłajpeda. |
|-------------------|-----------|-------------|
| 1921 | 763 auks. | 7.983 auks. |
| 1922 | 13.598 " | 79.538 " |
| czwli przeciętnie | 7.983 " | 43.753 " |

Innemi słowy na mieszkańca obszaru Kłajpedy przypadało w 1921-1922 r. 6-krotnie więcej niż na mieszkańca Wielkiej Litwy. Na tej podstawie działacze kłajpedzcy obliczyli w memorandum swem z 1/III. 1925 r., że na Kłajpedę przypadają dochody z cel, akcyzy i monopolu w wysokości 32.653.047 lit.

Zadanie Kłajpedzian wypłacania im przez rząd litewski powyższej sumy nie zasługuje nawet na poważną dyskusję. W przeciwnym bowiem razie doszłoby się do absurdu, gdyż cały budżet Kłajpedy wynosi zaledwie 15 milj. lit., zaś działacze Kłajpedzcy żądają aż 32,6 milj. lit. Dane cyfrowe handlu zagranicznego z 1921-1922 r. winny być rozpatrywane nie absolutnie, a tylko z uwzględnieniem szczególnych warunków w owym okresie. W tym celu uwzględnić należy następującą uwagę w zestawieniu litewskiego handlu zagranicznego w 1921-1922 r. Do eksportowanych za pośrednictwem komór celnych towarów stosowano ówczesne przeciętne ceny na prowincji, istotna wartość eksportowanych towarów jest naogół wyższa o 20%. Uwaga powyższa zamieszczona została w wykazie eksportu litewskiego z 1919-20 r. Stosuje się ona jednak i do eksportu z 1921-1922 r. a nawet 1923 r., gdyż metoda stosowania do towarów przeciętnych cen prowincjonalnych uległa zmianie dopiero w końcu 1923 r. Co się tyczy importu, to wobec tego, że w owym okresie pobierano opłaty celne według systemu ad valorem, więc cenniki zniżano co najmniej o 25-50%. Innemi słowy dane cyfrowe litewskiego handlu zagranicznego z 1921-1922 r. należy zwiększyć co najmniej o 20%, ażeby otrzymać rzeczywistą wartość eksportowanych i importowanych towarów.

Drugim charakterystycznym objawem w stosunkach celnych z tamtego okresu /1921-1922/ była kontrabanda. Z przejętych przez rząd litewski archiwów kłajpedzkich komór celnych wynika, że kontrabanda z obszaru Kłajpedy do Litwy spotykała się z oficjalnem poparciem władz kłajpedzkich. Kontrabanda zakrojona była na szeroką skalę /papierosy, spirytus, koniak, zegarki, sól, sędzie i t.p./ Oczywiście kontrabanda szła także z Litwy

[The page contains extremely faint, illegible markings and noise.]

do Kłajpedy /konie, l m i t. p./, lecz na skalę bez porównania mniejszą, ze względu na trudności transportu. Według skromnych obliczeń rządu litewskiego, kontrabanda stanowiła w 1921-1922 co najmniej 10% handlu legalnego. O taki więc procent należałoby powiększyć dane cyfrowe litewskiego handlu zagranicznego w 1921-1922 r.

Trzecim wreszcie charakterystycznym czynnikiem były straty materialne, jakie Litwa poniosła wskutek wielkiej wojny /Straty te ocenia się skromnie na blisko 4 miljardy litów/ i dzięki którym handel zagraniczny Litwy zmniejszył się w 1921-22 o 73%, w związku z odpowiednim osłabieniem siłyabywczej ludności.

Po zsumowaniu wszystkich wyszczególnionych powyższych czynników wypadnie eksport i import litewski w 1921-1922 r. powiększyć o jakieś 100%.

Z drugiej strony przysłać należy pod uwagę: 1/ oficjalne popieranie propagandy z Kłajpedy do Wielkiej Litwy i 2/ nagromadzanie się w prywatnych składach kup pod uwagę: 1/ oficjalnego nadmiernego kontygentu towarów z Niemiec, 2/ Litwy i 3/ na sprzedaż nadmiar Litwie. Z danych liczbowych wynika, że towarów tego rodzaju stanowiły niemal 25% całego handlu zagranicznego Kłajpedy. O taki więc co najmniej ~~dotychczas~~ odsetek należałoby eksport i import Kłajpedy zmniejszyć.

Skoro się przeto weźmie pod uwagę wszystkie te szczególne warunki o których konwencja kłajpedzka wzmiankuje, to wyjdzie na to, że na Kłajpedę przypada z ceł, akcyzy i monopolu nie 32,6 milionów lit., a tylko 10 milionów litów. Z sumy tej należałoby wszelako w myśl dyspozycji konwencji potrącić odpowiednią część państwowych wydatków Litwy. Wydatki zaś te są dosyć duże /wspólny przewód republiki, sejm, m-stwo spraw zagran., m-stwo obrony krajowej/. Jeżeli chodzi o wydatki związane z m-stwem obrony Krajowej, to zwiększyły się one o 33%, gdyż o taki odsetek /200 klm/ wzrosła długość linii granicznej po przyłączeniu obszaru Kłajpedy do Litwy. Rząd litewski zgodził się przyznać Kłajpedzie nie 33% wydatków a tylko 6,85%, czyli zamiast 15 milj. lit. - jakieś trzy miliony litów, co znacznie zmniejszyło ciężar ciążących na ludności Kłajpedy podatków. Pozatem wymienić jeszcze należy wydatki związane z urzędem gubernatora, z utrzymaniem portu i t. d. Łączna przeto suma, którą należy potrącić z przypadających na Kłajpedę dochodów /10 milj. litów/ wyniesie około 6 milj. lit..

Zważywszy więc to wszystko dojdzie się do wniosku, że Kłajpedzianom nie tylko nie należy się wypłacanie owych ~~xxx~~ żądanych przez działaczy Kłajpedzkich ~~xxxx~~ 32,6 milj. lit., lecz nawet wypłacana obecnie Kłajpedzie przez rząd litewski suma /6 milj./ jest zbyt wysoka.

W a l k a p r z e d w y b o r c z a w k r a j u K ł a j -
p e d z k i m . .

"Rytas" N. 95 z dnia 29/IV.

Przy obecnych wyborach z "Einheitsfrontu" pozostały tylko strzępy. Socjal-demokraci nie tylko są w opozycji do "Landwirtschafts Partei" i "Volkspartei", ale i w ich gronie nastąpił rozłam. Lewica jest dość silna, niezadowolona jednak z kandydatury p. Maczysa powstrzymuje się od głosowania, albo będzie głosowała za partją robotniczą Janajtiszkisa. Wśród wieśniaków panuje jeszcze większa niezgoda. Niezadowolenie z liderów "Landwirtschaftspartei" daje się odczuwać na każdym zebraniu. Wieśniacy przychylają się do partji Bruozajtisów, Lekszvskich, a partją Lazera cieszy się większym powodzeniem od partji Milbrechta.

"Memelwarte" donosi, że byli "einheitsfrontierzy" obawiając się niespodziewanej przewagi, zaczynają krecić się koło zwolenników Lazera, proponując im nawet łapówki. Sługusom partji "Volkspartei" niezbyt dobrze się powodzi, gdy się czyta ich gazety, to można wnioskować, że wszystko jest bardzo dobrze, w rzeczy wistości, jest inaczej.

Wieloletni plan gospodarki państwa na lata 1953-1957
Zgodnie z tym planem, w okresie pięcioletnim, produkcja krajowa ma osiągnąć wielkość 100% do wielkości produkcyjnej w 1949 roku. W tym celu należy przede wszystkim zwiększyć produkcję przemysłu ciężkiego, który ma osiągnąć 150% do wielkości produkcyjnej w 1949 roku. W tym celu należy przede wszystkim zwiększyć produkcję przemysłu ciężkiego, który ma osiągnąć 150% do wielkości produkcyjnej w 1949 roku.

Wieloletni plan gospodarki państwa na lata 1953-1957
Zgodnie z tym planem, w okresie pięcioletnim, produkcja krajowa ma osiągnąć wielkość 100% do wielkości produkcyjnej w 1949 roku. W tym celu należy przede wszystkim zwiększyć produkcję przemysłu ciężkiego, który ma osiągnąć 150% do wielkości produkcyjnej w 1949 roku.

X. KRONIKA. a/Zagraniczna.-

Pogłoski w Anglii o jednolitym frontie państw bałtyckich przeciwko Niemcom. - W Londynie przewidują, że jeszcze przed wrześniową sesję Ligi Narodów zostanie utworzony jednolity front państw bałtyckich przeciw Niemcom. Prawdopodobnie tylko Litwa ze względu na swe wrogie stanowisko wobec Polski nie wejdzie w skład tego bloku. "Times" podaje oświadczenie premiera litewskiego, że rokowania z Rosją mają na celu zawarcie traktatu na wzór układu sowiecko-tureckiego. Sprawa Kłajpedy i Wilna nie będzie w tym traktacie poruszana. - /Dzien Kow. N. 93. /

Wizyta przedstawiciela prasy polskiej u pierwszego Ministra francuskiego w Litwie p. Puaux. - Współpracownik "Dnia Kowieńskiego" uzyskał chwilę rozmowy w misji francuskiej ze świeżo mianowanym Ministrem pełnomocnym Rzeczypospolitej francuskiej dla Litwy p. Puaux. Współpracownik "Dnia Kowieńskiego" udał się do p. Ministra, by oświadczyć mu uczucia przynajmniej i wysokiej czci, jaką żywi dla szlachetnego, wielkiego narodu francuskiego polska prasa w Litwie sądząc, iż w tym wypadku jest ona wierna wyrazicielką opinii i takichże uczuć serdecznych dla Francji całego polskiego społeczeństwa. - W toku rozmowy dotknięta została kwestja przekształcenia dotychczasowej delegatury rządu francuskiego w Litwie w misję pełnomocną /poselstwo/. Pan Minister łaskaw był wyjaśnić, iż zmiana stanęła na porządku dziennym z chwilą uznania Litwy de jure. Projektowane pierwotnie wspólne przedstawicielstwo pełnomocne dla wszystkich państw bałtyckich zostało zastąpione przez utworzenie osobnych przedstawicielstw. - Przyczem też p. Minister oświadczył, iż sprawa utworzenia w Litwie poselstwa francuskiego nie pozostaje w żadnym związku z podróżą p. Paul-Boncoura do Polski, który jeździł tam, jako przedstawiciel Ligi Narodów, ani też z odwiedzinami p. Reynalda w Estonji. W sprawie możliwości "wschodniego Locarno" b. inicjatywy w tym kierunku Związku socjalistycznych republik sowieckich o ileby takowa dała się ewentualnie pogodzić z działalnością nieznanej przez ten ostatni Ligi Narodów oraz ugodą w Locarno, p. Minister zaznaczył całą trudność tego zagadnienia, podkreślił różnicę traktatu bezpieczeństwa nad Renem, a ewentualnym takim na Wschodzie, wskazał na istnienie osobnych traktatów między państwami sukcesyjnymi po Rosji dawnej a Związkiem republik sowieckich, dotykając też trudności gwarancyjnych pod tym względem ze strony Związku republik sowieckich. -

Konferencja kolejowa Niemiec, Litwy i ZSSR. - Dnia 4 maja rozpoczęła się w Moskwie konferencja Niemiec, Litwy i ZSSR w sprawie komunikacji kolejowej. -

Francuskie przedstawicielstwo wojskowe na Litwę, Łotwę i Estonję zostało obsadzone od dnia 1. V. 26 r. przez pułkownika Leitenanta Archand, jako wojskowego attaché i kapitana Chahanier - jako jego adjutanta. Siedziba misji francuskiej jest Ryga. W końcu ~~marca~~ kwietnia i w początkach maja w Kownie przebywał pułk. Archand szef francuskiej misji wojskowej w państwach bałtyckich. -

Zaproszenie Litwy na międzynarodowy kongres abolicjonistyczny. - Litewski związek abolicjonistyczny otrzymał zaproszenie na międzynarodowy kongres abolicjonistyczny, jaki się odbędzie 28 maja we Frankfurcie nad Menem. Związek zdecydowany jest wysłać tam swego delegata, jeżeli uzyska środki na pokrycie kosztów podróży. /Elta. /

b/Kronika polityczna.-

Wydalenie ks. Wilimasa z partji chrz. demokracji. - "Rytas" komunikuje wiadomość, iż ksiądz Wilimas jeden z dotychczasowych filarów chrz. dem., został wydany z partji za niedochowanie dyscypliny partyjnej oraz za działalność rzekomo niezgodną z interesami katolików. Ksiądz Wilimas zapowiedział, że ogłosi rewelacje kompromitujące chrześcijańską demokrację. -

Episkopat w sprawie wyborów - Nowomianowany episkopat litewski z metropolita Skwireckim na czele ogłosił list pasterski, nawołujący do głosowania jedynie za listy katolickie.

W Gabinetach Ministrów - Na posiedzeniu Gabinetu Ministrów z dnia 26-go kwietnia gubernator kłajpedzki p. Zylus zdawał sprawozdanie z położenia w kraju Kłajpedzkim. Na tem samym posiedzeniu uchwalono od dnia 1 maja wprowadzić w życie ustawę o emeryturach. Utworzono w tym celu komisję, do której wchodzi: przedstawiciele Ministerstwa Skarbu p. Dulskis, Min. Sprawiedl. p. Brazajtis, Min. Komunik. inż. Tomaszewiczius, Min. Spr. Wewnętrznych Szestokas, Min. Rolnictwa p. Wanagas, Min. Spraw Zagranicznych dr. Szaulis i Min. Oświaty p. Wokietajtis.

Na następnym posiedzeniu Gabinet Ministrów przyjął wniosek Ministra Komunikacji powierzyć na moc specjalnej umowy budowę radio stacji w Kownie przedstawicielowi Ski przemysłowej Litwinów amerykańskich p. J. Romanasowi. Gabinet Ministrów uchwalił zniżyć o 40% taryfę za przewożenie towarów koleją na odcinku Tryszki-Kłajpeda/Elta/.

List właścicieli domów okręgu Kowieńskiego - Żyd Chodos zorganizował listę właścicieli domów i ziemi w celu odprowadzenia pewnej ilości głosów żydowskich. Lista ta według informacji "Dnia Kowieńskiego" została złożona przez Chodosa dlatego, że rząd go sownie opłacił. Prawdopodobnie sporządza była z pośpiechem, gdyż jak "Dzień Kowieński" N. 98 podaje Okręgowa Komisja Wyborcza II /kowieńskiego/ Okręgu skreśliła z listy "właścicieli domów i ziemi" /Chodosa/ p. Michała Graszauksasa, który kandyduje również na pierwszym miejscu na liście komunistycznej N. 23.

c/Kronika wewnętrzna.-

Ingres metropolity kowieńskiego i konsekracja nowych biskupów - Ku upamiętnieniu utworzenia litewskiej prowincji kościelnej zamierza się odlać z bronzu wielki medal, z podobizną papieża Inocentego IV, przy którym w czasach Mendoga została po raz pierwszy zawiązana prowincja kościelna w Litwie przez obecnego Papieża Piusa XI z jednej strony i pierwszego biskupa litewskiego Chrystjana oraz obecnego arcybiskupa Skwireckisa - z drugiej. Oryginał tego medalu zostanie wmurowany w kościele katedralnym, reprodukcje zaś medalu w zmniejszonym formacie będą mogły być szeroko rozpowszechniane.

Dnia 25 kwietnia - konsekracja biskupa telszewskego p. Justyna Staugajtisa. - D. 1 maja - konsekracja biskupa koszedarskiego Józefa Kuchty, 2 maja konsekracja biskupa Poniewieskiego Kazimierza Poltarokasa, 16 maja - konsekracja biskupa sufragana wykłowskiego Mieczysława Reinyasa. 13 maja zostanie uroczystie ogłoszony akt erekcyjny diecezji litewskiej prowincji kościelnej oraz odbędzie się ingres J. E. arcybiskupa Józefa Skwireckisa do Kowieńskiej archikatedry-bazyliki. - /Dzień Kowieński" N. 90./

Powrót arcybiskupa Matulewicz i Karwicz. - Dnia 22 kwietnia wrócili z Rzymu arc. J. Matulewicz i arc. F. Karwicz. - /Dz. Kow. N. 89./

Anulowanie samorządowi długu leśnego - "Ewtas" N. 95 z dnia 29/IV podaje, że Gabinet Ministrów postanowił anulować samorządowi długi za las, który samorzady otrzymały w 1924 i 1925 r. na szkoły i dla nauczycieli, bezwzględnie na to, czy to był las wydany do czw po 31 stycznia 1925 roku.

d/Kronika z zakresu spraw polskich i innych mniejszości narod.

Represje przedwyborcze w pasie pogranicznym - "Dzień Kowieński" N. 92 podaje: W pasie pogranicznym rozpoczęły się przedwyborcze aresztowania Polaków.

Niedostarczanie "Chaty Rodzinnej" - Do Polskiej Frakcji Sejmowej doszły wiadomości, że w szeregu miejscowości w okresie przedwyborczym przestała dochodzić do rąk prenumeratorów "Chata Rodzinna". Między innymi miało to miejsce w Muśnikach, Giełwanach, Kiernowie, Malatach, Jeziorosach. Polska Frakcja Sejmowa

W tym celu należy przede wszystkim...

W tym celu należy przede wszystkim...

W tym celu należy przede wszystkim...

W tym celu należy przede wszystkim...

W tym celu należy przede wszystkim...

W tym celu należy przede wszystkim...

W tym celu należy przede wszystkim...

W tym celu należy przede wszystkim...

W tym celu należy przede wszystkim...

zwróciła się do dyrektora Poczt i Telegrafów Państwowych p. Tomaszewicza z prośbą o poczynienie kroków, mających na celu przywrócenie niedbalstwa, czy też złej woli urzędów pocztowych. /Dz. Kow. 98./

Zjazd „prawomyślnego” rabinatu. -- /Echa rozłamu wśród Żydów/. Dnia 20 kwietnia odbył się zjazd rabinów litewskich, w którym wzięło udział około 90 rabinów. Uczestniczyli tylko stronnicy partji Golcberga „Achdus” /ortodoksi/ inni za - „Mizrachi” /stronnictwo postępowe/ na zjazd nie zostali zaproszeni, wskutek czego wybuchły na nim poważne spory. -- /Dz. Kow. 88./

e/Kronika Kłajpedzka.--

Rozchwywanie się układów o pożyczkę. -- Część członków delegacji miasta Kłajpedy, która jeździła do Londynu w kwestji pożyczki, powróciła do Kłajpedy. W kołach Sejmi-ku uważają rokowania za rozchwiane. /Elta. 22/IV. 26 r./

f/Kronika komunikacyjna.--

Prace nad ulepszeniem komunikacji telefoniczno-telegraficznej. -- Zarząd P.T.i T. w marcu dokonał następujących wyższych prac: uporządkowano linję telegraficzną i telefoniczną zamiejską w Możejках, w Marjampolu doprowadzono do porządku sieć miejską, odremontowano i zreorganizowano linję telefoniczną Poniemuń-Mikicze, Piktupiany, uporządkowano linję i zawieszono nowe przewody telefoniczne na linji Poniewież-Birze. Obecnie podlega reorganizacji i remontowi sieć miejska w Plungianach. W roku bieżącym na potrzeby remontu linji telegraficzno-telefonicznych przewidywano 1815 skupów. -- /Elta./

Budowa mostów w Kownie. -- Dnia 24-go kwietnia odbyło się posiedzenie Rady Inżynierów, któremu przewodniczył Minister Komunikacji. Na posiedzeniu tem uchwalono budować most na Aleksote naprzeciwko ul. Birsztajńskiej. Wkrótce w miejsce obranem na most będą przeprowadzane wiercenia w celu oznaczenia przekroju geologicznego. W maju zostanie ogłoszony konkurs międzynarodowy na budowę wspomnianego mostu. Co do mostu Słobodzkiego, ma on być zbudowany w dawnem miejscu. Szerokość jego ma wystarczyć dla jednej linji tramwajowej i czterech automobilowych. Kwestję materiału pozostawiono również otwartą. --

Obliczono, iż budowa mostu Aleksoskiego łącznie z rozszerzeniem ulicy Birżańskiej i ul. Minkowskiego będzie kosztować 7.000.000 budowa zaś mostu słobodzkiego - 2.000.000 litów. -- /Elta./

g/Kronika gospodarcza.--

Eksport litewski. -- Eksport litewski w marcu dosięgnął 25,3 milj. litów i przewyższa wartość eksportu w lutym o pół miliona litów, eksportu ze stycznia - o 5 milionów litów. Import litewski w marcu dosięgnął 19,5 milionów litów i przewyższa import lutego o 3,1 milj. litów - styczniowy o 6 milionów litów. Zwiększenie się importu w marcu zostało spowodowane przez wóz nawozów, maszyn i węgla kamiennego. --

1. The first of these is the fact that the majority of the population of the country is of African descent. This is a result of the fact that the country was colonized by the British, who brought in large numbers of African slaves to work on the plantations. The majority of the population is of African descent, and this is reflected in the culture, language, and customs of the country.

[illegible]